

Rok XXV Nr 4/286

KWIECIEŃ 2022

Głos

św. Antoniego

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antoni.lublin.pl

MOTTO MIESIĄCA

Liturgia Kościołów chrześcijańskich jest piękna i nie może być inaczej, bo jej pierwszym autorem nie jest człowiek, ale sam Bóg — obecny i działający w liturgii. Liturgia musi być piękna, bo dobre i piękne jest działanie Boga, który w Jezusie Chrystusie dokonuje naszego zbawienia.

Przemysław Nowakowski CM



KOLOR FIOLETOWY

Rok Liturgiczny rozpoczyna się w pierwszą niedzielę **Adwentu** i jest ruchomy co do daty. Może zacząć się pod koniec listopada, jak i na początku grudnia. Zależy to od tego, w jakim dniu tygodnia wypada Boże Narodzenie.

Słowo *Adwent* pochodzi z języka łacińskiego. *Adventus* oznacza przyjsie. Dla starożytnych Rzymian słowo to oznaczało oficjalny przyjazd cezara. W chrześcijaństwie jest to radosny czas przygotowania do Narodzenia Pańskiego. Pierwsze ślady obchodzenia Adwentu spotykamy w IV w. w liturgii galijskiej i hiszpańskiej.

Adwent zawiera cztery kolejne niedziele, począwszy od pierwszej niedzieli po uroczystości Chrystusa Króla do pierwszych niesporów Bożego Narodzenia. Jeśli wypada ono w niedzielę, to Adwent jest najdłuższy (28 dni). Jeśli wypada w poniedziałek, to Adwent jest najkrótszy (21 dni).

Adwent ma potrójny charakter. Po pierwsze, jest wspomnieniem wydarzenia historycznego. Przypomina czas od grzechu pierworodnego do narodzenia Jezusa Chrystusa. To czas oczekiwania na spełnienie pierwszej obietnicy, jaką Bóg dał Adamowi i Ewie. Po drugie, przygotowuje do Świąt Narodzenia Pańskiego. Wszystkie święta nie są tylko wspomnieniem wydarzenia historycznego, to ich aktualizacja. Chrystus wciąż przychodzi, a my ciągle na Niego czekamy. Po trzecie, ma wymiar eschatologiczny, dotyczący przeznaczenia – nasze życie jest Adwentem. Przygotowujemy się na ostateczne spotkanie z Chrystusem w chwili naszej śmierci.

Teksty liturgiczne tego okresu ukazują postaci świętych, którzy poprzedzili lub przepowiadali przyjsie Mesjasza, a więc: Najświętszą Maryję Pannę, św. Jana Chrzciciela, proroka Izajasza. Wspominają oczekiwanie ludzi na przyjsie obiecywanego Zbawiciela. Choć przygotowanie na przyjsie Pana polega na oczekiwaniu i pokucie, stąd **fioletowy kolor** szat liturgicznych, to jednak pokuta jest przepełniona radością.

ŻYCZENIA WIELKANOCNE

Na progu rekolekcji wielkopostnych życzymy, by ten błogosławiony czas wydał bogate owoce i pozwolił ze szczególnym skupieniem przeżyć Wielki Tydzień i Triduum Paschalne, i radośnie obchodzić Święta Wielkiej Nocy.

Niech Chrystus Pan napelni wszystkie serca światłem Zmartwychwstania, pokojem, nadzieją, radością, mocą Ducha Świętego i wszelkim dobrem, abyśmy potrafili rozpoznawać Go w każdym człowieku oraz potrafili o Nim świadczyć w codziennym życiu.

KOLOR BIAŁY

Okres Bożego Narodzenia został bardzo skrócony według nowego kalendarza liturgicznego. Kończy się Niedzielą Chrztu Pańskiego po Niedzieli Objawienia Pańskiego. W tym czasie używany jest w liturgii **kolor biały**, symbolizujący światło, czystość, radość i nastrój świąteczny.

KOLOR ZIELONY

Po okresie Bożego Narodzenia zaczyna się **okres zwykły**. Może to być sześć czy dziewięć niedziel do Środy Popielcowej. Używa się wtedy **koloru zielonego**, który symbolizuje nadzieję, odrodzenie duchowe i sprawiedliwość. Okres zwykły oznacza podróż wiernych ku wieczności. Trwa do Środy Popielcowej, która czasem jest już na początku lutego, a czasem dopiero w marcu, gdy Wielkanoc wypada pod koniec kwietnia.

KOLOR FIOLETOWY

Okres Wielkiego Postu trwa siedem tygodni od Środy Popielcowej do Mszy Wieczery Pańskiej. W tym czasie, aż do Wigilii wielkanocnej, nie mówi się *Alleluja*. Używany jest w liturgii **kolor fioletowy**, symbolizujący skrucę, pokorę i pokutę. W naszej parafii bardzo wiele osób uczestniczy wtedy w nabożeństwach Gorzkich Żali i szczególnie Drogi Krzyżowej, odprawianej kilka razy w piątki. Na każdym nabożeństwie kościół jest pełen. Świadczy to o dużym rozumieniu tego czasu.

KOLOR CZERWONY

Centrum Roku Liturgicznego stanowi **Święte Triduum Paschalne**, kiedy Chrystus dokonał dzieła odkupienia ludzi i w sposób doskonały uwielbił Boga głównie przez swoje Paschalne Misterium, gdy umierając zniweczył naszą śmierć, a zmartwychwstając przywrócił nam życie. Oznaczone jest **kolorem czerwonym**, który symbolizuje krew, męczeństwo i ogień.

KOLORY— BIAŁY I CZERWONY

W okresie Triduum Paschalnego w liturgii używa się następujących kolorów: Wielki Czwartek - Msza Wieczery Pańskiej - **kolor biały**, Wielki Piątek - Liturgia Męki Pańskiej - **kolor czerwony**, Wielka Sobota - Wigilia Paschalna - **kolor biały**. Wielki Piątek jest dniem żałoby. Nie sprawuje się wtedy sakramentów. Wyjątkiem jest wiatyk niesiony umierającym. Dopiero wieczorem udzielana jest Komunia Święta, ale hostie konsekrowane są wcześniej w Wielki Czwartek. Wielka Sobota, do godzin wieczornych, to dzień żałoby. Nie ma żadnej liturgii. Jest adoracja przy grobie Pańskim i tradycyjne święcenie pokarmów.

KOLOR BIAŁY

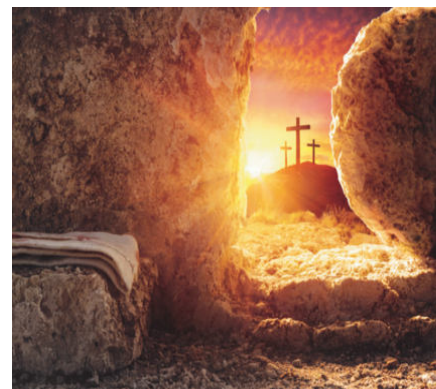
Wigilię Paschalną, odprawianą w noc Zmartwychwstania Pana, uważa się za matkę wszystkich świętych wigilii (św. Augustyn). W tę Wielką Noc Kościół oczekuje Zmartwychwstania Chrystusa i obchodzi je liturgicznie w sakramentach. Dlatego też wszystkie obrzędy Wigilii rozpoczynają się dopiero, gdy zapadnie zmrok, a kończą przed świtem niedzieli. [...] Datę Niedzieli Wielkanocnej wyznacza się na podstawie faz księżyca. Jest to pierwsza niedziela po przesileniu wiosennym.

Okres wielkanocny, to pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Obchodzi się go w podniosłym nastroju radości. Są to dni, kiedy ze szczególną mocą rozbrzmiewa śpiew *Alleluja*.

KOLOR ZIELONY

Po Niedzieli Zesłania Ducha świętego rozpoczyna się **okres zwykły**, kończący się w pierwszą niedzielę Adwentu. Kończy się wtedy również Rok Liturgiczny.

Opr. katechezy ks. Stanisława Roga
26 listopada.2005





Temat: LITURGIA KOŚCIOŁA

Tematem przewodnim obecnego *Głosu św. Antoniego* jest Liturgia Kościoła.

Autorzy poszczególnych tekstów: Mirosław Urbaniak, Beata Filipowicz oraz Tomasz Kamiński przybliżają znaczenie i piękno Liturgii Kościoła. Ufamy, że dzięki temu będziemy mogli mocniej przeżyć nadchodzący czas Wielkiego Tygodnia, Triduum Paschalne i Wielkanoc, a tym samym jeszcze bardziej jednoczyć się z umęczonym, konającym i zmarłym Chrystusem.

Bezpośrednim przygotowaniem do tego najważniejszego okresu liturgicznego są rekolekcje wielkopostne w dniach 3-6 kwietnia, które poprowadzi nasz dawny wikariusz, a obecnie sekretarz Metropolity Lubelskiego Stanisław Budzika, ks. dr Sebastian Dec. Przypominamy program rekolekcji na str. 21.

W związku agresją Rosji na Ukrainę od 24 lutego 2022 r. znaleźliśmy się w nowej rzeczywistości. W Środę Popielcową 2 marca, który był dniem postu i modlitwy o pokój, gościliśmy ks. Pawła Wierzchoń z Mikołajowa na Ukrainie nad Morzem Czarnym. Ks. Paweł podzielił się doświadczeniem pracy misyjnej w tym półmilionowym mieście. Obecnie wiadomo już, że zostało ono wielokrotnie ostrzelane i jest bardzo zniszczone.

Modlimy się o zaprzestanie działań wojennych i o opamiętanie agresorów. W uroczystość Zwiastowania Pańskiego 25 marca 2022 r. Ojciec Święty Franciszek dokonał podczas celebracji pokutnej w Bazylice św. Piotra poświęcenia całej ludzkości, a zwłaszcza Rosji i Ukrainy Niepokalanemu Sercu Maryi. Tego aktu w tym samym dniu w Fatimie dokonał Kardynał Konrad Krajewski, jako wysłannik Ojca Świętego. W Polsce jednoczyliśmy się z Ojcem Świętym w modlitwie w lokalnych kościołach, również i w naszym.

Z radością pragniemy poinformować, że nasza Kaplica Adoracji pw. Matki Bożej, Świętych i Błogosławionych Polskich stanie się gwiazdą na płaszczu Maryi Królowej Pokoju, aby w tym miejscu Jezus Eucharystyczny był adorowany i aby stąd płynęła modlitwa o pokój. O szczegółach możemy się dowiedzieć na str. 9-10.

Kaplica będzie zwieńczeniem obchodów 35-lecia erygowania naszej parafii. W niedzielę 6 marca do naszego kościoła przybył bp Artur Miziński, by razem z nami świętować tę rocznicę. O uroczystości jubileuszowej możemy przeczytać na str. 8.

W niedzielę 13 marca rozpoczęły się otwarte spotkania duszpasterskie dla małżonków. Na początku ze stażem małżeńskim do 10 lat. Agata Maciak dzieli się świadectwem, jak razem z mężem Tomaszem przeżyli to wydarzenie.

Już po raz siódmy udaliśmy się do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej. Zachęcamy do przeczytania artykułu Liliany Urbaniak, dlaczego warto jeździć co roku do Krakowa na to niepowtarzalne przedstawienie Męki i Śmierci Pana Jezusa.

W niedzielę 27 marca siostry ze Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego nauczyły nas Koronki do Ducha Świętego. Zapoznajmy się z nią.

Życzymy miłej lektury!

Redaktorzy
Ewa i Tomasz Kamińscy

- 2 Rok liturgiczny — opr. katechezy ks. Stanisława Roga
26 listopada 2005
- Życzenia Wielkanocne
- 4–5 Źródło mocy Kościoła — Mirosław Urbaniak
- 4 Życzenia Imieninowe dla Kapłanów
- 5 Życzenia dla Kapłanów i Sióstr Betanek
- 6-7 Liturgia Triduum Paschalnego — Tomasz Kamiński
- 7 Rola kobiet w Kościele — Beata Filipowicz
- 8 Czerpać ze skarbcza — Ewa i Tomasz Kamińscy
- 9 Gwiazda na płaszczu Maryi — ks. Daniel Mazurek
- Modlitwa-oręż do walki o pokój — Duszpasterze
- 10 Monstrancja fatimska — Kamil Drapikowski
- Modlitwa o pokój św. Jana Pawła II
- 11 Kalendarium na kwiecień
- 12 Grzech przeciwko Duchowi Świętemu — ks. Prałat Marian Matusik
- Pielgrzymka Biblijna
- 13 Którzy się Go dotknęli, odyskiwali zdrowie — ks. Marcin Rejak
- Święta w 2022 roku
- 14 Uczyni nas narzędziami Twojego pokoju — ks. Proboszcz Marek Urban
- 15 Poruszające Misterium — Liliana Urbaniak
- 16 Podziękowania za pielgrzymkę — Ewa Kamińska
- Piękne świadectwo życia — Ewa Kamińska
- 17 Koronka ku czci Ducha Świętego
- Prośba o 1% podatku za 2021 rok
- 18 Pierwsze spotkanie małżeńskie — Agata Maciak
- 19 Wiadomości różańcowe — Inicjatorka Żywego Różańca — Beata Filipowicz
- Podziękowanie za trud modlitwy — Ewa Kamińska
- Pomoc dla Ukrainy — Ewa i Tomasz Kamińscy
- 20 Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej — ETK
- 20-21 20 lat posługi — Ewa i Tomasz Kamińscy
- 21 Program rekolekcji wielkopostnych
- 22 Intencje — Informacje — Odeszli do Pana
- 23 Wielki Tydzień — Triduum Paschalne — Wielkanoc

Głos św. Antoniego — Pismo parafii
pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin
mail: antoniglos@gmail.com; t. 8174770 75
Zespół redakcyjny:

Ewa i Tomasz Kamińscy
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban,
ks. Prałat Marian Matusik

Stali współpracownicy: ks. Prof. Marek Dziewiecki, Roman Wolczyk, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Agata Mazurek, Mirosław Urbaniak

Druk: *Polihymnia*

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmian tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów



ŹRÓDŁO MOCY KOŚCIOŁA



Pojęcie „liturgia” oznaczało pierwotnie „dzieło publiczne”, „służbę pełnioną przez lud lub na rzecz ludu”. W tradycji chrześcijańskiej pojęcie to oznacza, że Lud Boży uczestniczy w „dziele Bożym”. Przez liturgię Chrystus, nasz Odkupiciel i Arcykapłan, kontynuuje w swoim Kościele, z Kościołem i przez Kościół dzieło naszego odkupienia.

Pojęcie „liturgia” w Nowym Testamencie jest używane nie tylko na oznaczenie celebracji kultu Bożego, lecz także głoszenia Ewangelii i pełnienia czynów miłości. We wszystkich tych przypadkach chodzi o służbę Bogu i ludziom. W celebracji liturgicznej Kościół jest sługą na obraz swojego Pana, jedyne „Liturga”, uczestnicząc w Jego kapłaństwie (kult), które ma charakter prorocki (głoszenie słowa) i królewski (służba miłości) – Katechizm Kościoła Katolickiego 1069, 1070.

MIROSLAW URBANIAK

Już wkrótce, jak co roku, będziemy uczestniczyć w Triduum Paschalnym. Wielki Czwartek przypomina nam, czym jest sedno liturgii Kościoła; Chrystus dokonując obmycia nóg Apostołom powiedział: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy mnie nazywacie «Nauczycielem» i «Panem» i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel umyłem Wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja Wam uczyniłem” (J 13, 12-15).

Zasada służebności

Widzimy więc, że ze słów naszego Zbawiciela wykuwa się reguła, przyświecająca temu, czym powinna być w życiu Kościoła liturgia. To zasada służebności, która tak wyraźnie zaakcentowana została przez Sobór Watykański II. „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem apo-



stolskie prace zmierzają do tego, aby wszyscy, którzy przez wiarę i chrzest stali się dziećmi Boga, razem się gromadzili, pośród Kościoła chwalili Boga, uczestniczyli w ofierze i spożywali Wieczerzę Pańską (...) Z liturgii więc, a zwłaszcza z Eucharystii, jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością dokonuje się to uświęcenie ludzi w Chrystusie i uwielbienie Boga, do którego, jako do celu, zmierzają wszelkie inne działania Kościoła” - czytamy w dokumentach soborowych.

Piękno liturgii

Mocne zaakcentowanie roli liturgii widzimy w pismach i wystąpieniach kolejnych papieży, szczególnie jednak mocno wybrzmiewa ono w nauczaniu Benedykta XVI, który poświęcił tym zagadnieniom wiele miejsca, np. w książce *Duch liturgii*. W adhortacji apostolskiej *Sacramentum Caritatis* z 22.02.2007 r. nauczał on: „Liturgia (...) jak zresztą i Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem, jest veritatis splendor (blask prawdy).

Odnoszenie się do atrybutu piękna nie jest jedynie estetyzmem, ale jest sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. (...) Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie objawiła się nam w tajemnicy paschalnej. Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy, ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi”.

Ojciec Święty zwrócił też uwagę, że owo piękno nie jest jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii, jest jej zasadniczym elementem, ponieważ jest przymiotem samego Boga. Wskazywał również, że liturgia jest aktem, w którym wchodzimy w kontakt z Bogiem, a On wkracza w naszą rzeczywistość i możemy Go spotkać, dotknąć.

Liturgię sprawuje się dla Boga

Benedykt XVI przestrzegał jednak przed zbyt dużym koncentrowaniem naszej uwagi na tym wszystkim, co

ŻYCZENIA IMIENINOWE

Drogiemu ks. Proboszczowi Markowi Urbanowi z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia wielu łask Bożych, opieki Maryi, Matki Kapłanów, zdrowia, wytrwałości i sił. Dziękujemy za troskę o każdego człowieka, zwłaszcza o chorych i potrzebujących oraz o rodziny. Dziękujemy za ofiarną posługę duszpasterską, wszelkie dobro i wielkie serce.

Czcigodnemu ks. Profesorowi Markowi Dziewieckiemu, wdzięczni za wieloletnią współpracę z naszą parafialną gazetką i modlitwę, życzymy Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, opieki NMP oraz św. Antoniego i św. Marka. Pamiętajmy w modlitwie o naszych Dostojnych Solenizantach



mogłoby liturgię jeszcze bardziej, nieco na siłę, uatrakcyjnić. Nie chciał, by w celebracji liturgicznej wkraść się chaos i nieuporządkowanie. Mówił: „Grozi nam zapomnienie o tym, co istotne: liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych”.

Benedykt XVI z całą pewnością był papieżem, który pragnął mocno uwypuklić znaczenie tradycji i ciągłości liturgii na przestrzeni dziejów: „To co dla poprzednich pokoleń było święte, również dla nas pozostaje święte i wielkie, i nie może być nagle zakazane lub tym bardziej uznane za szkodliwe”. Tak tłumaczył swoje zezwolenie na powszechne użycie liturgii łacińskiej, sprzed reformy Soboru Watykańskiego II. Uzależnił jednak swą zgodę od tego, iż środowiska szczególnie przywiązane do tradycji przedsoborowej liturgii miały akceptować nauczanie wszystkich kolejnych papieży bez wyjątków, a także uznawać ważność Mszy św. sprawowanej w językach narodowych wg *Mszalu Pawła VI*.

Aktywne uczestnictwo

W jaki sposób świadome uczestnictwo w liturgii eucharystycznej powinno mieć przełożenie na życie chrześcijanina, wspaniale pisze ks. Franciszek Blachnicki, założyciel Ruchu Światło-Życie. Kładzie on mocny nacisk na wspomnianą na początku zasadę służebności. Opisuje to bardzo obrazowo: „Gdzie tylko możliwe, tam w liturgii powinna się ujawniać

postawa służby. Wyrażają ją same przepisy liturgiczne. Dosłownie jeden drugiemu ma jak gdyby wyrwać różne posługi, żeby móc je za niego wykonać. Dlatego każdy gest, który spełnia ktoś niepotrzebnie, a w którym mógłby ktoś inny go wyręczyć w postawie służby, jest jakimś zranieniem zadany duchowi liturgii”.

Ks. Blachnicki przestrzega przed biernym uczestnictwem we Mszy św. Uwrażliwia też, by mieć w sobie tę postawę czujności, obserwacji danego momentu liturgicznego. Odnosi się to zwłaszcza do służby liturgicznej, która szczególnie powinna być wyczulona, gdzie można spełnić gest służby, czy poprzez przyniesienie kielicha, mszału, czy polanie wodą rąk kapłana. „Tam, gdzie można jakąś funkcję rozdzielić, tak, żeby dwóch mogło ją wykonywać zamiast jednego, to zawsze jest lepiej. Jeżeli są dwa czytania przed Ewangelią, to jest zalecane, żeby było dwóch odrębnych «ministrów», sług, lektorów. Jeżeli jeden wykonuje, to znaczy, że u innych jest brak gotowości służby. Natomiast odwrotnie, ten, który służy, musi być gotowy innych dopuszczać, włączać do tej służby”.

Liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprowadzanej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku. W liturgii ziemskiej ze wszystkimi zastępami duchów niebieskich wysławiamy Panu hymn chwały. W niej wspominamy ze czcią Świętych i spodziewamy się otrzymać jakąś cząstkę i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukaże jako Ten, który jest życiem naszym, a my z Nim razem pojawimy się w chwale.

Bibliografia:

Katechizm Kościoła Katolickiego
Sobór Watykański II, Konstytucja Sacrosanctum Concilium
Benedykt XVI, posynodalna adhortacja apostołska Sacramentum Caritatis
Kard. Joseph Ratzinger, Duch liturgii, Poznań 2002
Ks. Franciszek Blachnicki, „Jaka odnowa liturgii?”, Światło-Życie, Lublin 1996

Papież Paweł VI

Konstytucja o liturgii świętej — p. 8

ŻYCZENIA DLA KAPŁANÓW I SIÓSTR BETANEK

W Wielki Czwartek dziękujemy i obejmujemy wdzięczną modlitwą wszystkich Kapłanów, zwłaszcza ks. Proboszcza Kanonika Marka Urbana, Wikariuszy: ks. Michała Szubę, ks. Daniela Mazurka i ks. Radosława Matraszkę; Rezydentów: ks. Prałata Mariana Matusika, ks. Prałata Szymona Szlachtę, ks. Profesora Stanisława Fela, ks. Kapelana Grzegorza Dobosza, ks. Marcina Rejaka oraz ks. Tadeusza Faca. Pamiętamy też o księżach Rodakach i dawnych Wikariuszach.

Życzymy, by Bóg darzył wszystkich potrzebnymi łaskami, Duch Święty umacniał swoimi darami, a Maryja osłaniała płaszczem swej opieki.

Nie zapominamy też o zmarłych Kapłanach, zwłaszcza o ks. Stanisławie Rogu, pierwszym Proboszczu i budowniczym naszego kościoła.

Drogim Księżom życzymy dużo sił na czas Wielkiego Postu i Świąt Wielkanocnych. Księdza Rekolekjonistę Sebastiana Deca otaczamy gorącą modlitwą i prosimy dla niego o dary Ducha Świętego.

Posługujące w naszym kościele Siostry Betanki obchodzą w Wielki Czwartek 92. rocznicę powołania ich Zgromadzenia przez salwatorianina, ks. Józefa Chryzostoma Małysiaka. Z tej okazji składamy Siostrom życzenia wszelkich potrzebnych łask Bożych i wzrastania w świętości na tej drodze powołania.

W naszej parafii pracują: s. Estera Mizińska – Przełożona Domu, s. Dominika Lis - katechetka, s. Justyna Padjasek – zakrystianka oraz s. Karolina Kołodziejczyk – archiwistka.



LITURGIA TRIDUUM PASCHALNEGO

Triduum Paschalne (z łac. – Trzy Dni), to najważniejsze wydarzenie w ciągu roku liturgicznego dla katolików, którego istotą jest celebrowanie Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Rozpoczyna się wieczorną Mszą Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, kończy się drugimi Nieszporami Niedzieli wielkanocnej.



WIELKI CZWARTEK

Wieczorem rozpoczyna się Msza Wieczerzy Pańskiej, będąca początkiem Świętego Triduum Paschalnego. Jest sprawowana na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, podczas której Chrystus ofiarował Bogu Ojcu Swoje Ciało i Krew pod postaciami chleba i wina, a następnie dał Apostołom do spożycia oraz nakazał, by czynili to na Jego pamiątkę. Jezus ustanowił wtedy dwa sakramenty: Kapłaństwo i Eucharystię.

Przed rozpoczęciem Mszy Wieczerzy Pańskiej w kościele nie ma Najświętszego Sakramentu. To znak, że ten Sakrament Jezus ustanowił podczas Ostatniej Wieczerzy. Po procesyjnym wejściu i obrzędach wstępnych śpiewany jest hymn *Chwała na wysokości Bogu*, rozbrzmiewają wtedy wszystkie dzwony i dzwonki. Po hymnie dzwony i organy milkną aż do hymnu *Chwała na wysokości Bogu* w czasie Wigilii Paschalnej. Dzwonki zastępują kołatki. Podczas Mszy Świętej konsekruje się odpowiednią liczbę komunikantów na Mszę Wieczerzy Pańskiej i na Liturgię Męki Pańskiej oraz Hostię do wystawienia w Grobie Pańskim. Na koniec liturgii uroczyście przenosi się Najświętszy Sakrament do kaplicy adoracji - Ciemnicy. Tabernakulum pozostaje puste, Wieczna Lampka jest zgaszona, a ołtarz obnażony.

WIELKI PIĄTEK

Tego dnia nie ma Mszy Świętej. To dzień powagi, skupienia i postu, w którym czci się drzewo Krzyża. Trwa adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy. Centrum dnia stanowi Liturgia Męki Pańskiej. Ołtarz jest obnażony – bez krzyża, kwiatów, świeczników i obrusów.

Kapłan ubrany w szaty mszalne koloru czerwonego udaje się do ołtarza, po czym następuje prostracja (leżenie krzyżem lub padanie na twarz) i modlitwa (bez wezwania *Módlmy się*). Liturgia Wielkiego Piątku ma kilka zasadniczych części. Pierwsza, to Liturgia Słowa, zawierająca m.in.: czytanie Męki Jezusa oraz bardzo rozbudowaną Modlitwę Powszechną. Następnym bardzo istotnym elementem jest Adoracja Krzyża. To najpierw uroczyste odsłonięcie krzyża, które Kapłan dokonuje w trzech etapach. Następnie wierni oddają cześć odsłoniętemu krzyżowi.



Po Adoracji Krzyża jest Komunia Święta. Nie ma znaku pokoju. Komunia rozdawana jest z Hostii konsekrowanych w Wielki Czwartek. Podczas Komunii nakrywa się ołtarz obrusem oraz ustawia świece i Mszal. Po Komunii wszystko zostaje zniesione.

Ostatnia część liturgii Wielkiego Piątku, to procesja do Grobu Pańskiego, podczas której przenosi się Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego i wystawia do adoracji w monstrancji przykrytej welonem. W kaplicy Grobu Pańskiego powinien być ołtarz, choćby przenośny i tabernakulum do przechowywania puszek z Najświętszym Sakramentem. Po krótkiej adoracji kapłan i posługujący w ciszy udają się do Zakrystii.

WIELKA SOBOTA

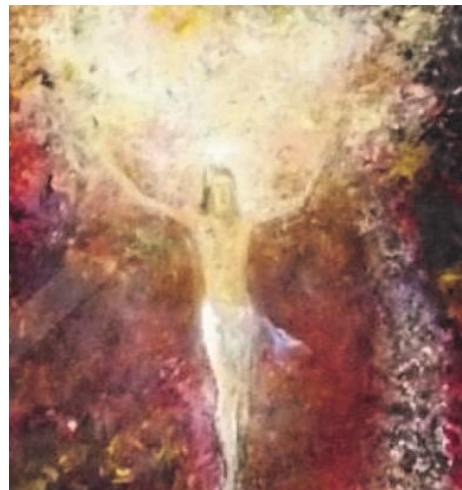
Wielka Sobota, to czas trwania przy Grobie Pańskim na rozważaniu Męki i Śmierci Chrystusa. Formalnie Wielka Sobota posiada tylko teksty Liturgii Godzin, nie ma natomiast formularza Mszy Świętej. Wieczorna Liturgia Wigilii Paschalnej należy już do Niedzieli Zmartwychwstania.



WIGILIA PASCHALNA I NIEDZIELA WIELKANOCNA

Liturgia Wigilii Paschalnej, to najważniejsza celebrowanie w Roku Liturgicznym. Obrzędy Wigilii Paschalnej rozpoczyna się, kiedy zapadnie noc. Należy je zakończyć przed świtem w niedzielę. Kapłani mają szaty koloru białego.

Liturgia jest niezwykle bogata. Ma kilka istotnych etapów, które połączone w uporządkowaną całość pozwalają dokładniej zrozumieć sens Zmartwychwstania Chrystusa. Pierwszy, to Liturgia Światła. Kapłan przed kościołem święci ogień, od którego zapala Paschał – symbol Chrystusa Zmartwychwstałego. Na świecy paschalnej kreśli krzyż i litery: A i Ω, co oznacza, że na początku był Bóg i że przyjdzie On na końcu jako Miłosierny Sędzia.



Na paschale zapisana jest bieżąca data, co podkreśla, że Chrystus w historii zbawienia przechodzi od stworzenia do końca świata również przez ten konkretny rok. Kapłan wbi- ja w Paschał pięć gwoździ (gron) symbolizujących pięć ran Chrystusa mówiąc: *Przez swoje święte rany jaśniejące chwałą niech nas strzeże i zachowuje Chrystus Pan. Amen.* Symbolikę ma też światło świecy paschalnej, które rozjaśniające mroki ciemnego kościoła, odwołuje się do Chrystusa, który rozprasza mroki ludzkiego życia, nadając mu sens oraz do stworzenia świata, kiedy w mrokach ciemności rozbłysła światłość. Kapłan wnosi zapalony paschał do świątyni, zatrzymuje się na progu, pośrodku świątyni i przed ołtarzem głównym, śpiewając *Światło Chrystusa*. Lud odpowiada *Bogu niech będą dzięki*. Wierni zapalają świece od paschału, przekazując światło innym. Kapłan okadza paschał i śpiewa *Exsultet* – uroczyste Orędzie wielkanocne.

Drugi etap, to Liturgia Słowa, która przewiduje dziewięć czytań biblijnych, przeplatanych psalmami responsoryjnymi i modlitwami: siedem starotestamentalnych, epistołę (czytanie z listów apostoelskich, w Wigilię Paschalną zawsze z listu św. Pawła do Rzymian) oraz Ewangelię.

Po ostatnim czytaniu ze Starego Testamentu i modlitwie, kapłan intonuje hymn *Chwała na wysokości*, w trakcie którego uderza się we wszystkie dzwony, grają organy, kołatki zastępuje się dzwonkami i gongiem. Po hymnie celebrans odmawia kolektę. Następnie lektor odczytuje epistołę, a później śpiewany jest uroczysty psalm allelujacyjny. Potem kapłan czyta Ewangelię i wygłasza homilię.

Kolejnym etapem jest Liturgia Chrzcielna, podczas której śpiewana jest Litania do Wszystkich Świętych. Po niej celebrans błogosławi wodę chrzcielną, zanurzając w niej paschał trzy razy. Odnawiane są przyrzeczenia chrzcielne. Możliwe jest wtedy udziele-

nie chrztu katechumenom i bierzmo- wanie (jeśli jest biskup).

Kolejnym elementem jest Liturgia Eucharystyczna, której przebieg jest podobny do Liturgii niedzielnej.

Ceremonię kończy uroczysta procesja rezurekcyjna z Najświętszym Sakramentem, będąca ogłoszeniem zmartwychwstania Chrystusa i wezwaniem całego stworzenia do udziału w triumfie Zmartwychwstałego. W wielu kościołach ta procesja następuje przed pierwszą Mszą poranną w niedzielę. Rozpoczyna się wtedy rano przy Grobie Pańskim, kiedy kapłan śpiewem oznajmia zmartwychwstanie Chrystusa. Po powrocie do kościoła śpiewany jest hymn *Chwała na wysokości*. Po rozdaniu Komunii Świętej śpiewa się uroczysty hymn *Te Deum*. Od tej Niedzieli krzyż przy ołtarzu jest ozdobiony czerwoną stułą. Znajdują się tam także Paschał oraz figura Chrystusa Zmartwychwstałego.

ROLA KOBIEŃ W KOŚCIELE



Ostatnio wzmagą się dyskusja na temat obecności i roli kobiet w służbie Kościoła. Sięgając pamięcią wstecz widzę zmiany, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat. Dawniej jedynymi posługującymi kobietami, które widziałam, były siostry zakonne. Dzisiaj coraz częściej można spotkać kobietę świecką w kancelarii, zakrystii czy nawet na prezbiterium. Nasuwa się pytanie, czy i jaka jest rola kobiety w Kościele? Z pewnością jest wiele spojrzeń na ten temat.

BEATA FILIPOWICZ

Już na pierwszy rzut oka widać, w którym kościele posługują kobiety. Układanie kwiatów, dbanie o wystrój kościoła czy strój kapłanów, tworzenie ołtarzy na Boże Ciało, to wszystko są umiejętności, które nie sprawiają nam żadnego problemu, a wprowadzają poczucie ładu i harmonii. Jednak nie wszystkim kobietom to wystarcza.

Zarówno papież Jan Paweł II, jak i papież Franciszek zauważyli konieczność i sens szerszego włączenia kobiet w życie Kościoła. Czy słusznie? Chyba tak. Biorąc pod uwagę, że większość wiernych, to jednak kobiety, nie należy się dziwić, że one także chciałyby wnieść jakąś część siebie. Nie chodzi tutaj o wprowadzanie na siłę nowoczesności, odpowiada mi tradycjonalizm, który wskazuje, iż większość funkcji kościelnych pełnią mężczyźni. Skoro jednak kobiety coraz chętniej pogłębiają swoją wiedzę na temat tekstów i przepisów liturgicznych, uczestniczą w kursach biblijnych i pragną poświęcać swój czas dla dobra Kościoła, warto to wykorzystać. Dlatego też coraz częściej

pełnią funkcję kantora, organisty, przygotowują procesję z darami, często są świetnymi łącznikami pomiędzy kapłanami, a osobami świeckimi, a od niedawna mają możliwość zostania lektorem lub akolita.

Każdy z nas ma swoje miejsce i jest przeznaczony do jakiejś posługi. Czy mógłby istnieć Kościół bez posługi kobiet? Z pewnością tak, ale tak jak w codziennym życiu, tak też w Kościele, każda płeć ma predyspozycje do konkretnych działań. Kobieta i mężczyzna zupełnie inaczej postrzegają świat i uzupełniają się wzajemnie. Chodzi o to, żeby w sposób mądry, przy zachowa-

niu dotychczasowych norm, połączyć tradycję z nową formą posługi w kościele. Będąc tradycjonalistką, nie dążę do wciągania kobiet w posługę ministrancką, nie chciałabym widzieć kobiety w roli kapłana. Chętnie jednak włączam się w każdą działalność, która w jakikolwiek sposób przybliży mnie do liturgii nie po to, żeby poczuć się ważną, ale żeby tworzyć silniejszą więź z Kościołem.

Pismo Święte pokazuje nam, że tak naprawdę kobiety od zawsze uczestniczyły w życiu Kościoła, ale służąc swoją cichą obecnością. To, że nie możemy pełnić wszystkich ról w Kościele, nie jest to oznaką jakiegokolwiek wykluczenia. Pamiętając, jak ważną rolę odegrała Maria Magdalena i jak wysoko wyniósł Bóg Maryję, możemy być pewne, że my również jesteśmy darzone miłością przez Boga i że jest nam powierzona mniejsza lub większa rola do spełnienia. Cieszymy się nią, choćby była najmniejsza.

Poprzez list apostoelski w formie motu proprio „*Spiritus Domini*” z 10 stycznia 2021 roku papież Franciszek ustalił, że mężczyźni i kobiety mają dostęp do posługi akolitu i lektoratu i że są one udzielane poprzez akt liturgiczny.

Ojciec Święty napisał: „Dlatego zarządzam, aby kanon 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego miał od tej pory następujące brzmienie: *Osoby świeckie, posiadające wiek i przymioty ustalone zarządzeniem Konferencji Episkopatu, mogą być na stałe przyjęte, przepisaniem obrzędem liturgicznym, do posługi lektoratu i akolitu, udzielenie jednak tych posług nie daje im prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła*. Papież przypomniał też słowa św. Jana Pawła II: *W odniesieniu do posług związanych ze święceniami Kościół w żaden sposób nie posiada mandatu udzielania kobietom święceń kapłańskich*.

CZERPAĆ JAK ZE SKARBCA

Oficjalnie historia naszej parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie zaczęła się 6 marca 1987 roku w momencie jej erygowania przez bp. Bolesława Pylaka. Jednak już kilka miesięcy wcześniej, dzięki operatywności ks. Stanisława Roga, wyznaczonemu na budowanie nowej wspólnoty i kościoła, trwały intensywne działania organizacyjne i duszpasterskie. Powstała tymczasowa kaplica, gdzie od grudnia 1986 r. odprawiano Msze Święte i zorganizowano pierwsze rekolekcje adwentowe.

EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

Dokładnie w 35. rocznicę erygowania parafii – 6 marca 2022 roku – jubileuszowej Mszy Świętej przewodniczył bp Artur Miziński, Sekretarz Konferencji Episkopatu Polski. W homilii nawiązał do aktualnej sytuacji w Europie. – Któż mógł się spodziewać, że po doświadczeniach ostatnich dwóch lat [...] ten Wielki Post będzie jeszcze trudniejszy – powiedział. Zaznaczył z naciskiem, że po napaści Rosji na Ukrainę deptane jest prawo do wolności narodu i państwa ukraińskiego, a nade wszystko godność człowieka. – Wszystko, co było budowane dzisiaj, idzie w ruinę, jeszcze trudniejsze jest to, że ginie człowiek, niesprawiedliwie i niepotrzebnie, i nie tylko żołnierze, ale i cywile, wśród nich matki i dzieci. Podkreślił jednocześnie wielką pomoc, jaką otrzymują uchodźcy z Ukrainy ze strony polskiego społeczeństwa.

Zauważył, że niektórzy odpowiedzialnością za to, co się dzieje, obarczają Boga, pytając, dlaczego dopuszcza do takich strasznych rzeczy. – On już dał odpowiedź, posyłając swojego Syna, by nas odkupił. [...] Tylko my nie usłuchaliśmy głosu Boga, nie żyjemy w Jego miłości – powiedział. Dodał, że Chrystus dźwigający krzyż jest z tymi, którzy dzisiaj są przytłoczeni krzyżem wojny i niesprawiedliwości oraz milczeniem tych, którzy mogliby nieść im pomoc i wprowadzać pokój. [...] Wołajmy do Boga, aby otworzył na Jego miłość zamknięte ludzkie serca, aby oświecił światłem Ducha Świętego tych, którzy decydują o tym, czy ma toczyć się wojna, czy może wrócić pokój. Niech odnowione, nawrócone serca sprawią, że wróci pokój i szczęście.

Prosił też, byśmy wołali o wstawiennictwo Maryi Panny Królowej Pokoju, która w objawieniach wzywała, by przez modlitwę, post i pokutę wypraszać u Boga nawrócenie Rosji i pokój na świecie.

Bp Artur zauważył, że właśnie w takim czasie przyszło nam świętować

Wyświęconych zostało 17 księży, a dwóch kleryków przygotowuje się obecnie do kapłaństwa. – Nasza parafia jest wspólnotą rozmodloną, czerpiącą moc do życia Ewangelią na co dzień z uczestnictwa we Mszach Świętych, z codziennej adoracji Najświętszego Sakramentu, ze wspólnego Różańca i innych nabożeństw – podkreślił.

Zadał też pytanie, dlaczego świętuje się różne rocznice, jubileusze. – By pamiętać – powiedział. – Bo pamięć jest warunkiem poczucia naszej tożsamości w wymiarze zarówno jednostkowym, jak i zbiorowym. [...] Czasem zapominamy, że przeszłość określa naszą przyszłość. Warto zajrzeć w przeszłość, by nabrać dystansu, do tego, co robimy, przemyśleć swoje życie i może inaczej ukierunkować swoje działania. [...] Z dziedzictwa naszej parafii chcemy czerpać do naszego życia, jak ze skarbcza, niezmiennie wartości i naukę dla nas wszystkich na dzisiejsze czasy. [...] Wejść w posiadanie tego skarbu, to pielęgnować go i żyć nim na co dzień. Pod koniec Mszy św. jedna z rodzin w imieniu całej wspólnoty dokonała Aktu Zawierzenia Bogu parafii prosząc m.in. - „Daj odwagę w naszym środowisku odkrywać Twój zamysł i prawdę o człowieku i jego zdolności do miłości. Daj wiarę, by ona nie była tylko dekoracją i obrazem tradycji, ale naczyniem podtrzymującym życie łaski w każdym z nas. Daj nadzieję, by popychała do pokonywania granic możliwości, by nie utracić kierunku na wieczność”. Dziękczynny hymn *Te Deum* zakończył uroczystości.



powstanie parafii pw. św. Antoniego Padewskiego. Omówił w skrócie historię naszej wspólnoty, jej wielowymiarowość i życie duchowe. Podkreślił wielką rolę jej pasterzy – zwłaszcza pierwszego proboszcza ks. Stanisława Roga i jego następcy ks. Marka Urbana – w kształtowaniu dynamicznego oblicza wspólnoty, wielość grup parafialnych i inicjatyw. Dziękował Bogu, że przez 35 lat zrodziło się wiele powołań kapłańskich i zakonnych.



Zdjęcia: Ewa Kamińska

GWIAZDA NA PŁASZCZU MARYI



Kilka tygodni temu rozpoczęła się wojna na Ukrainie. Słyszałem taką informację, że jedno z potężnych państw przekazało olbrzymie środki finansowe na zbrojenie dla Ukrainy. Pomyślałem – pięknie, że jest taka pomoc w tej sytuacji. Ale to bardzo ludzka pomoc i bardzo niedoskonała, bo nie da się zatrzymać wojny wojną, nie da się zatrzymać cierpienia cierpieniem, nie da się zatrzymać zła poprzez zło. Nawet jeżeli takimi ludzkimi środkami da się jakoś wymusić porozumienie, czy pokój między państwami, to na pewno tymi środkami nie da się wprowadzić pokoju w serce człowieka.

KS. DANIEL MAZUREK—25.03.2022

Skąd więc czerpać pokój na świecie i w sercu? W dzisiejszej Ewangelii słyszymy historię Zwiastowania Maryi. Przychodzi do Niej Anioł Gabriel i mówi, że będzie Matką Boga. Zauważmy, że to Bóg wybrał czas, miejsce i osobę. Bóg tego dokonał, bo tak chciał. Chciał, żeby to się dokonało 2000 lat temu w małej miejscowości Nazaret poprzez dziewczynkę o imieniu Maryja. Bóg tak chciał. Kiedy Maryja usłyszała, co się ma dokonać, że ma być matką Boga, rozumiała, że po ludzku jest to niemożliwe i dlatego w swojej pokorze, w świadomości swojej kruchości wobec tego wielkiego dzieła, zapytała Anioła, jak to się stanie. „Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię...» (Łk 1, 35a). To znaczy, że Bóg tego dokona. Dzieła, które jest niemożliwe po ludzku, dokona Bóg, bo to jest Jego zamysłem. [...] Ze strony Maryi miała być tylko wolna decyzja, czy się na to zgadza, czy nie. Maryja, świadoma swojej kruchości, świadoma także tego, że to Bóg dokonał wszystkiego, mówi: „Tak. Niech mi się tak stanie. Jeżeli Bóg tego chce, to Ja też tego pragnę”.

Jako wspólnota parafialna znajdujemy się obecnie w podobnej sytuacji, bo spodobało się Bogu, aby pośród nas swój dom znalazła Maryja Niepokalana w konkretnym znaku monstrancji. [...] To monstrancja, która jest na wzór Maryi Niepokalanej, a w jej sercu jest Chrystus Eucharystyczny. Spodobało się Bogu, aby w konkretnie w naszej kaplicy było miejsce gorliwego wołania o pokój na świecie. Różniemy, że Bóg zaprasza nas jako wspólnotę parafialną, aby w tym miejscu powstała Kaplica Adoracji Najświętszego Sakramentu. [...] To inicjatywa, która wpisuje się w większe dzieło – gwiazd na płaszczu Maryi. Wypływa ona z pierwszego dzieła - gwiazd w koronie Maryi, którymi są kaplice rozsiane po całym świecie (jedna jest w Polsce, w Niepokalanowie), skąd płynie modlitwa o pokój, gdzie jest adorowany Chrystus. Kaplice odpowiadają 12 gwiazdom w koronie Maryi.

Pojawiło się także pragnienie, aby w innych miejscach również powsta-

wały takie ośrodki. Powstało więc wiele mniejszych kaplic. Odpowiadają one gwiazdom na płaszczu Maryi. Różniemy, że Bóg pragnie, aby kaplica w naszej parafii również stała się taką „Gwiazdą na płaszczu Maryi”, aby Maryja Niepokalana znalazła tutaj swój dom. Patrząc na monstrancję, będziemy widzieli Chrystusa Eucharystycznego, a kiedy będziemy patrzyli na Chrystusa Eucharystycznego, będziemy widzieć Maryję.

Bóg nas zaprasza, abyśmy w swoich sercach mieli pragnienia, aby Maryja zamieszkała pod naszym dachem. To dzieło oczywiście wymaga środków, które trzeba zgromadzić, ale jestem przekonany, że o to zatroszczy się Bóg. Natomiast z naszej strony potrzeba decyzji wiary, tego maryjnego *fiat*. Ta decyzja będzie polegać na tym, że już od teraz zaczniemy nawiedzać to miejsce, aby adorować Chrystusa eucharystycznego i to jest odpowiedź na pierwsze pytanie, gdzie szukać pokoju – właśnie u Chrystusa. Nikt ani nic nie da nam takiego pokoju, jaki da nam Chrystus eucharystyczny. Ten pokój wypełni nasze serca, rozleje się na nasze rodziny, wspólnoty, na cały świat. Tylko Chrystus, który jest Księciem Pokoju, może dać światu pokój. Potrzeba naszej gorliwej modlitwy, trwania w cichości przed Jego obliczem eucharystycznym, wpatrywania się w Niego. Dlatego proszę gorąco, abyśmy jako wspólnota odpowiedzieli z wiarą na to wezwanie Pana i starali się w miarę możliwości jak najczęściej nawiedzać kaplicę adoracji. I zobaczymy w niedługim czasie, że powstanie to miejsce – gwiazda na płaszczu Maryi – kaplica, w której będziemy żarliwie wołać o pokój na świecie i pokój w naszych sercach.

Prosimy Cię Maryjo, Pani Niepokalana, Matko Słowa, Matko Eucharystii, Królowo Pokoju, przyjdź i zamieszkać pośród nas! Amen.

MODLITWA - ORĘŻ DO WALKI O POKÓJ

„Adoracja Najświętszego Sakramentu, to uprzywilejowany sposób kontemplowania Oblicza Chrystusa z Maryją i w szkole Maryi” (św. Jan Paweł II, Orędzie na XLI Światowy Dzień Modlitwy o Powołania - 2 maja 2004 r.).

Pragniemy, aby orędowniczy płaszcz Matki Bożej rozpostarł się nad Polską, Europą i całym światem. Symboliczne gwiazdy w tym płaszczu, to kaplice, w których trwa adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwa o pokój w społecznościach, w których żyjemy. Jesteśmy przekonani, że modlitwa jest najskuteczniejszym orężem w duchowej walce o pokój.

„12 Gwiazd w Koronie Maryi Królowej Pokoju”, to miejsca, powstające jako centra adoracji Najświętszego Sakramentu, które mają promieniować tą duchowością. Liczba ich jest limitowana i powstają na wszystkich kontynentach, aby modlitwą o pokój otoczyć cały świat.

Jest wiele wspólnot parafialnych, w których są osoby, pragnące adorować Chrystusa Eucharystycznego. Wychodząc naprzeciw temu pragnieniu, tworzone są w licznych kościołach kaplice adoracji Najświętszego Sakramentu, gdzie trwa modlitwa w tej intencji. „Przez adorację chrześcijanin przyczynia się w tajemniczy sposób do radykalnej przemiany świata i do owocowania Ewangelii...” – pisał św. Jan Paweł II w liście do Biskupa Alberta Houssiau (Liege, Belgia) z okazji 750-lecia Bożego Ciała (28 maja 1996 r.).

Dla miejsc, gdzie pojawia się takie pragnienie, projektowana jest przestrzeń sacrum, bądź naczynie, jakim jest monstrancja, w którym adorowany jest Pan, aby pobudzić serca do modlitwy. Dotychczas powstało już kilkadziesiąt takich miejsc – Gwiazd na Płaszczu Maryi Królowej Pokoju.

Pragniemy, aby nasza Kaplica Adoracji pw. Matki Bożej, Świętych i Błogosławionych Polskich stała się gwiazdą na płaszczu Maryi, aby w tym miejscu Jezus Eucharystyczny był adorowany i aby stąd płynęła modlitwa o pokój. Dzieło to polecamy opiece Maryi Niepokalanej. Niech Bóg błogosławi wszystkim, którzy zaangażują się w jego realizację.

Duszpasterze

MONSTRANCJA FATIMSKA

Nauczanie św. Jana Pawła II, ukazujące wyjątkową rolę, jaką pełniła w dziele zbawienia Matka Boża, stało się zasadniczą inspiracją podczas tworzenia projektu monstrancji, nawiązującej do wizerunku Najświętszej Maryi Panny.

Sz szczególnie ważne w tym względzie są papieskie encykliki „*Redemptoris Mater*” i „*Ecclesia de Eucharistia*”, jak również świadectwo życia św. Maksymiliana, który w swojej posłudze kapłańskiej zdobywał świat dla Chrystusa przez Niepokalaną.

KAMIL DRAPIKOWSKI

To właśnie Jej postać z otwartymi dłońmi, skierowanymi ku nam w geście zaproszenia do trwania przy Najświętszym Sakramencie, stanowi centralną część monstrancji. Eucharystyczny Chrystus znalazł swe miejsce pod sercem Maryi w dużej rozświetlonej hostii, ukazującej się spod rozchylonych szat Niepokalanej. Matka Boża jest tutaj bramą prowadzącą do Chrystusa, która nie przesłania blasku Jego miłości, ale ku niej prowadzi. Jest pełna łaski, napełniona Duchem Świętym, rozświetlona światłem Eucharystii, bo to On jest najjaśniejszym punktem monstrancji. Rozchodzące się zeń światło wypełnia Niepokalaną, a przez Nią rozlewa się na adorujących. W tym obrazie Maryi w sposób szczególnie możemy dostrzec pełną łaski pośredniczkę darów Boga.

Papież Jan Paweł II mówił o Maryi jako pierwszym w historii tabernakulum, bowiem Ona przyniosła pod swoim sercem do św. Elżbiety Syna Bożego, który pozwolił adorować się Matce Jana Chrzciciela. W swojej eucharystycznej encyklice Jan Paweł II mówi o związku Maryi z Najświętszym Sakramentem i z Mszą świętą. Nazywa Ją

„Niewiastą Eucharystii”. Píše, że Maryja mogła bardzo przeżywać słowa konsekracji wypowiedziane przez apostołów, bowiem to Ciało, ofiarowane na Ołtarzu krzyża i w sposób sakramentalny na naszych oczach, jest tym samym Ciałem, które Ona poczęła. *„Przyjmowanie Eucharystii musiało oznaczać dla Maryi niejako powtórne przyjęcie w Jej łonie Serca, które było rytmem Jej serca”* (EdE 56). Właśnie te słowa naszego świętego Papieża znalazły swe odzwierciedlenie w projekcie monstrancji. Wokół Najświętszego Sakramentu znajduje się różaniec, jako znak od Maryi, że przez tę modlitwę w najprostszym sposobie możemy dotrzeć do Jej Syna.

Postać Najświętszej Maryi Panny wykonana została ze srebra starymi technikami złotniczymi, zaś otacza Ją złożony, ażurowy nimb. W nim odnajdujemy motyw lilii, będących symbolem czystości i odnoszących się bezpośrednio do Jej Niepokalanego Poczęcia. Tworzy on wraz z zakutymi w nim cyrkoniami, świetlistą, niemal niematerialną poświatę, podobną tej, w której zawsze ukazywała się Maryja podczas objawień w Lourdes, Guadalupe i Fati-

mie. Na zewnętrznej krawędzi nimbu dostrzec możemy 12 kamieni o nieregularnym kształcie, nawiązujących do 12 gwiazd z apokaliptycznej wizji św. Jana. Są to rzeczywiste gwiazdy - 12 meteorytów znalezionych w różnych częściach świata. Meteoryty żelazne umieszczone w monstrancji stanowią serca komet. W podstawie monstrancji, u stóp Maryi znajduje się złożony półksiężyc, nawiązujący do słów św. Jana: „Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu”. Całość kompozycji mierzy około 100 cm wysokości.

Pracę nad tą monstrancją, podobnie jak przy innych realizacjach wychodzących z naszej pracowni, można porównać do pisania ikon. Zanim przystąpimy do realizacji, poprzedzona jest ona modlitwą, rozważaniem, dyskusją w naszym zespole projektowo-wykonawczym nad egzegezą i treścią, jaka ma z niej płynąć. [...]

Jan Paweł II zwracał uwagę na to, że Niepokalana – znaczy Piękna. Nauczał nas, że piękno ma naturę duchową oraz tego, że jest wyłączną własnością Dziewicy z Nazaretu. To z tego powodu stała się Ona źródłem zachwytu, wzbudzającym nowe siły u ludzi, nową motywację życia, pracę nad sobą, walkę ze złem i grzechem, zachęcając do codziennego zmartwychwstania. Piękno jest ucieleśnieniem miłości, źródłem zachęty do wysiłku i twórczych zmagania o lepszy kształt życia.

MODLITWA O POKÓJ ŚW. JANA PAWŁA II



Boże ojców naszych, wielki i miłosierny! Panie życia i pokoju, Ojcze wszystkich ludzi. Twoją wolą jest pokój, a nie udręczenie. Potęp wojny i obal pychę gwałtowników. Wysłałeś Syna swego Jezusa Chrystusa, aby głosił pokój bliskim i dalekim i zjednoczył w jedną rodzinę ludzi wszystkich ras i pokoleń.

Usłysz krzyk wszystkich Twoich dzieci, udręczone błaganie całej ludzkości. Niech już nie będzie więcej wojny – złej przygody, z której nie ma odwrotu, niech już nie będzie więcej wojny – kłębowska walki i przemocy. Spraw, niech ustanie wojna (...), która zagraża Twoim stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu.

Z Maryją, Matką Jezusa i naszą, błagamy Cię, przemów do serc ludzi odpowiedzialnych za losy narodów. Zniszcz logikę odwetów i zemsty, a poddaj przez Ducha Świętego nowe rozwiązania wielkoduszne i szlachetne, w dialogu i cierpliwym wyczekiwaniu – bardziej owocne niż gwałtowne działania wojenne. Amen.

Święta Maryjo, Królowo Pokoju, módl się za nami,
Święty Benedykcie, módl się za nami,
Święci Cyrylu i Metody, módlcie się za nami,
Święta Brygido, módl się za nami,
Święta Tereso Benedykto od Krzyża, módl się za nami,
Święta Katarzyno ze Sieny, módl się za nami.

KALENDARIUM NA KWIECIEŃ

2 17. rocznica śmierci
św. Jana Pawła II

Św. Jan Paweł II zmarł w sobotę 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21:37, w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Miał prawie 85 lat, 59 i pół roku kapłaństwa. Papież przeszedł w nocy 30 marca ciężki zawał. Po reanimacji odmówił jednak przewiezienia do szpitala i zmarł w swoim łóżku na Watykanie. Św. Jan Paweł II był 264 następcą św. Piotra. Jego pontyfikat trwał 26 lat, 5 miesięcy i 16 dni. Był on trzeci co do długości w historii – po św. Piotrze i Piusie IX.



1 maja 2011 papież Benedykt XVI dokonał jego beatyfikacji. Trzy lata później, 27 kwietnia 2014 roku, błogosławieni Jan Paweł II i Jan XXIII zostali włączeni w poczet świętych Kościoła katolickiego, a papież Franciszek ogłosił św. Jana Pawła II patronem rodzin.

10 Niedziela Palmowa

Szоста niedziela Wielkiego Postu nazywana jest Niedzielą Palmową, czyli Męki Pańskiej, i rozpoczyna obchody Wielkiego Tygodnia. Liturgia Kościoła wspomina tego dnia uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy, o którym mówią wszyscy czterej Ewangelisci, a także rozważa Jego Mękę. W Niedzielę Palmową ma miejsce obrzęd poświęcenia palm i uroczysta procesja do kościoła.



14-17 Triduum Paschalne

Szczegółowy opis na str. 6 i 7

16 Wspomnienie św.
Bernadety Soubirous
(1844 - 1879)

W 1858 roku objawiła się jej Matka Boża przy Grocie Massabielle. Przedstawiła się jako Niepokalane Poczęcie. Wzywała do modlitwy różańcowej oraz do czynów pokutnych o nawrócenie grzeszników. W ciągu pół roku Niepokalana objawiła się Bernadecie 18 razy. Wizje dały początek sanktuarium w Lourdes. W 1866 roku Bernadeta wstąpiła do klasztoru w Saint-Gildard, będącego domem macierzystym Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia i Nauczania Chrześcijańskiego, gdzie pozostała aż do śmierci w 1879 roku. Została kanonizowana 8 grudnia 1933 roku.

18 Poniedziałek
Wielkanocny

W Poniedziałek Wielkanocny kontynuuje się świętowanie Zmartwychwstania Jezusa. Cały okres wielkanocny, trwający 50 dni – od Niedzieli Wielkanocnej aż do uroczystości Zesłania Ducha Świętego – jest świętowany jak jedna wielka niedziela.



24 Święto Miłosierdzia
Bożego

Święto, obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ustanowił 30 kwietnia 2000 r. św. Jan Paweł II w dniu kanonizacji Siostry Faustyny. Inspiracją stały się słowa Jezusa: *Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego (Dz. 699).*

25 Wspomnienie św. Marka
Ewangelisty († ok. 62)

Był uczniem św. Piotra. Wraz ze swoim krewnym Barnabą towarzyszył św. Pawłowi w jego pierwszej podróży misyjnej. Przebywał na Cyprze i w Antiochii. Podczas dłuższego pobytu w Rzymie należał do bliskiego otoczenia św. Pawła, a także św. Piotra, który nazywa go „swym synem”. Według tradycji założył gminę chrześcijańską w Aleksandrii, gdzie był pierwszym biskupem. Tam został aresztowany i poniósł śmierć męczeńską. Jest autorem najkrótszej Ewangelii, która uważana jest za najstarszą.

26 Uroczystość
św. Wojciecha (956-997)

Miał 27 lat, kiedy został biskupem Pragi. Konflikty pomiędzy czeskimi rodami zmusiły go do opuszczenia kraju. Cesarz niemiecki Otton III zachęcał go do działalności misyjnej. Jesienią 996 roku Wojciech wybrał się do Polski, do króla Bolesława Chrobrego. Chciał pracować wśród pogan. Dlatego wiosną następnego roku popłynął Wisłą do Gdańska i udał się do Prus. W okolicy Pregoty 23 kwietnia 997 roku o świcie uzbrojony tłum rzucił się na misjonarzy i zamordował Wojciecha. Bolesław Chrobry wykupił ciało męczennika i z honorami pochował je w Gnieźnie. Dwa lata później papież Sylwester II ogłosił Wojciecha świętym. W marcu 1000 roku podczas spotkania cesarza Ottona III z Bolesławem Chrobrym została proklamowana metropolia gnieźnieńska. Już wówczas św. Wojciech urastał do rangi symbolu duchowej jedności tworzącej się wówczas Europie.



GRZECH PRZECIWKO DUCHOWI ŚWIĘTEMU



Gdy byłem dzieckiem, słuchałem często mojej kochanej, dobrej, bardzo mądrej babci. Często mi mówiła: „Módl się do Ducha Świętego. Wzywaj Ducha Świętego. Powierzaj Mu wszystko”. Kiedyś zapytałem ją, kto to jest ten Duch Święty? A ta prosta, niewykształcona kobieta powiedziała mi jedno zdanie: „Duch Święty to jest miłość Boga i Ojca do Ojca i Boga Syna i Jezusa Chrystusa-Boga Zbawiciela do Boga Ojca”. I ta miłość jest Osobą. Dlatego Bóg jest jeden w trzech Osobach. Duch Święty, to trzecia Osoba Boska.

KS. PRAŁAT MARIAN MATUSIK—21.01.2022

Potem było wiele lat studiów - seminaryjnych i KUL-owskich - tyle lektury i wykładów, ale powiem szczerze, że więcej niż mi babcia w jednym zdaniu powiedziała, nikt nic więcej nie dodał.

W Ewangelii wg św. Marka słyszymy wstrząsające słowa Jezusa: „Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego” (Mk 3,28-29).

Św. Jan Paweł II wydał w 1986 roku encyklikę o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata *Dominum et vivificantem*. W 46. punkcie papież dokładnie wyjaśnia na czym polega grzech przeciwko Duchowi Świętemu: „Bluźnierstwo nie polega na słownym znieważeniu Ducha Świętego; polega natomiast na odmowie przyjęcia tego zbawienia, jakie Bóg ofiaruje człowiekowi przez Ducha Świętego, działającego w mocy Chrystusowej ofiary Krzyża”. Duch Święty przekonuje nas o grzechu, daje światło do rozeznania dobra i zła. Szatan przekonuje nas o złu, którego jest autorem, o grzechu, którego nie mamy.

Współczesny świat często nie wierzy w istnienie szatana, ani grzechu. Nawet nie używa słów, którymi konkretnie określa się grzech. Na przykład zabójstwo nienarodzonego dziecka nazywa się aborcją. Nie mówi się, że ktoś kłamie, ale że mija się z prawdą. Ktoś nie cudzołoży, tylko kocha inaczej. Długo byśmy mogli dawać takie przykłady. Żona zachęca męża, by poszedł do spowiedzi, bo już dawno do niej nie przystępował. - A po co mam iść - mówi mąż - przecież nie mam żadnego grzechu. Ojciec Święty wyjaśnia: „Bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu polega więc w konsekwencji na radykalnej odmowie przyjęcia tego odpuszczenia, którego wewnętrznym szafarzem jest Duch Święty, a które zakłada całą prawdę nawrócenia, dokonanego przezeń w sumieniu - tłumaczy



św. Jan Paweł II. - Jeśli Chrystus mówi, że bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu nie może być odpuszczone ani w tym, ani w przyszłym życiu, to owo „nie-odpuszczenie” związane jest przyczynowo z „nie-pokutą” - to znaczy z radykalną odmową nawrócenia się. [...] „Bluźnierstwo” przeciw Duchowi Świętemu jest grzechem popełnionym przez człowieka, który broni rzekomego „prawa” do trwania w złu, we wszystkich innych grzechach, i który w ten sposób odrzuca Odkupienie. Człowiek pozostaje zamknięty

w grzechu, uniemożliwiając ze swej strony nawrócenie - a więc i odpuszczenie grzechów, które uważa za jakby nieistotne i nieważne w swoim życiu. Jest to stan duchowego upadku, gdyż bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie pozwala człowiekowi wyjść z samozamknięcia i otworzyć się w kierunku Boskich źródeł oczyszczenia sumień i odpuszczenia grzechów”.

Ten wewnętrzny opór człowieka na działanie Ducha Świętego jest stanem duszy, który Pismo Święte nazywa zatwardziałością serca. Już papież Pius XII na początku XX wieku stwierdził, że grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu, utrata poczucia Boga.

Oby nikt z nas nie był w stanie takiego grzechu, który nie może być odpuszczony. Człowiek trwający w zatwardziałości serca uważa, że nie ma grzechu, że jest niewinny i że można by go porównać do Maryi Niepokalanej.

Módlmy się o prawość naszych ludzkich sumień i o nawrócenie tych, którzy tkwią w takiej zatwardziałości serca, bo z własnej winy zamykają się na zbawienie.

PIELGRZYMKA BIBLIJNA



Pielgrzymka Biblijna spotyka się w każdy ostatni poniedziałek miesiąca. Przewodnikiem jest ks. Radosław Matraszek. 28 marca zastanawialiśmy się nad fragmentami Pisma Świętego - „Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego” (Mk 3, 29) oraz Ez 18, 21-32, z którego przytaczamy dwa ostatnie zdania: „Odrzućcie od siebie wszystkie grzechy, któreście popełniali przeciwko Mnie, i utwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha. Dlaczego mielibyście umrzeć, domu Izraela? 32 Ja nie mam żadnego upodobania w śmierci - wyroczenia Pana Boga. Zatem nawróćcie się, a żyć będziecie”.

Ks. Radosław, podsumowując nasze rozważania, powiedział, że człowiek często nie dowierza, że Bogu naprawdę zależy na jego zbawieniu.

KTÓRZY SIĘ GO DOTKNĘLI ODZYSKIWALI ZDROWIE



W I Księdze Królewskiej (1 Krl 8, 1-7. 9-13) czytamy o tym, jak król Salomon przenosi Arkę Przymierza do Świątyni. Ważne w tym wszystkim jest to, że w tej skrzyni są tylko dwie tablice 10 przykazań, nic więcej. Jakże ważne jest to dla nas - 10 przykazań. Tak sobie myślę, że gdyby tak przestrzegano tych dziesięciu przykazań, jak dobrze byłoby na świecie. Nie byłoby wojen, nie byłoby cudzołóstwa, kradzieży, kłamstwa, osądzania, czczono by ojca i matkę, ale przede wszystkim Pana Boga. Inaczej by się żyło – dwie tablice 10 przykazań. Jakże to jest dla nas istotne.

KS. MARCIN REJAK

Bóg pragnie mieszkać ze swoim ludem, ale pragnie też nas umacniać, byśmy te 10 przykazań wypełniali. Trzeba mieć też taką wiarę, jak ci, którzy spotkali i rozpoznali Jezusa. W Ewangelii wg św. Marka (Mk 6, 53-56) czytamy, że kiedy ludzie z ziemi Genezaret rozpoznali Jezusa, to „biegali po całej owej okolicy i zaczęli znosić na noszach chorych tam, gdzie jak słyszeli, przebywa”. Wyobraźmy sobie, że od Tumidajskiego, przez ulicę Niepodległości do Palmowej, wszyscy biegają. Przybiegliśmy tutaj, jesteście obecni na Eucharystii. Najpiękniejsza częśćka, jaką mogliśmy wybrać, to właśnie przyjść na Eucharystię, spotkać Jezusa. Można było zostać w domu, spotkać się ze znajomymi. Wybraliśmy najcenniejszy skarb.

Ludzie biegali po całej okolicy i znosili na noszach chorych tam, gdzie jak słyszeli przebywa Jezus.



Jakże głęboka musiała być ich wiara. Jaka jest dzisiaj? Dlaczego wielu ludzi nie chce dzisiaj uzdrowienia w kościele przed Panem Jezusem? Bo nie wierzą, bo jest dużo cudotwórców, lekarzy. Specjalizacja od serca, od nerek, od głowy... I zapomina się, że najbardziej uzdrowić może Jezus. Tylko On może uzdrawiać. Tam, gdzie są Msze Święte o uzdrowienie, gdzie są cudowne miejsca, dzieją się

szczególne znaki – zewnętrzne, ale też i wewnętrzne – ludzie przemieniają swoje życie, nawet niekiedy o 180 stopni. Jadą tam, bo wierzą, że Bóg jest w stanie ich uzdrowić, szukają tam pomocy.

Wystarczyło, że ludzie z Ewangelii dotknęli się frędzli płaszcz Jezusa i odzyskiwali zdrowie. Mamy łaskę, że możemy dotknąć się Jezusa. Przez dar Jego Ciała możemy karmić się Eucharystią. [...] To najpiękniejszy dar uzdrowienia. Jezus pragnie dotknąć naszego serca, naszego życia. On chce wchodzić w tę rzeczywistość. Żaden lekarz nas nie zrozumie. Lekarzowi trzeba powiedzieć, co nas boli – serce, plecy, bok, noga. Potem zleci badania, skieruje do specjalisty. A Jezus wie doskonale, co nas boli. Czasem boli dusza, kiedy człowiek dotknięty jest przez grzech. Idziemy do Jezusa i prosimy: „Uzdrow mnie, bo nie radzę sobie z grzechem, zmagam się z nim latami”.

Wielu szuka pomocy w horoskopach, idzie do wróżek, uzdrowicieli. Zazwyczaj kończy się to jeszcze gorszym stanem. Dlatego potrzeba nasze serce przyłożyć do Serca Jezusowego, dotknąć się Go – „A wszyscy, którzy się Go dotknęli, odzyskiwali zdrowie”. Wszyscy, czy to w pierwszej ławce, czy pod chórem. Wszyscy możemy odzyskać zdrowie duszy i ciała. Wierzysz w to?

ŚWIĘTA W 2022 ROKU

Święta nakazane

- 1 stycznia** (sobota) – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki
- 6 stycznia** (czwartek) – Trzech Króli, czyli uroczystość Objawienia Pańskiego
- 17 kwietnia** (niedziela) – Wielkanoc
- 29 maja** (niedziela) – Wniebowstąpienie Pańskie
- 5 czerwca** (niedziela) – Uroczystość Zesłania Ducha Świętego
- 16 czerwca** (czwartek) – Boże Ciało, czyli uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
- 15 sierpnia** (poniedziałek) – Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
- 1 listopada** (wtorek) – Uroczystość Wszystkich Świętych
- 25 grudnia** (niedziela) – Uroczystość Narodzenia Pańskiego

Pozostałe ważne święta

- Oprócz świąt nakazanych obchodzone są również święta o głębokiej tradycji, w które wierni nie muszą uczestniczyć we Mszy świętej. Polscy biskupi zachęcają do udziału w liturgii również w te dni.
- 2 lutego** (środa) – Święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej)
 - 2 marca** (środa) – Środa Popielcowa
 - 19 marca** (sobota) – Uroczystość świętego Józefa
 - 25 marca** (piątek) – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
 - 14 -16 kwietnia** (czwartek-sobota) – Triduum Paschalne
 - 18 kwietnia** (poniedziałek) – Poniedziałek Wielkanocny
 - 6 czerwca** (poniedziałek) – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła
 - 3 maja** (wtorek) – Uroczystość NMP Królowej Polski
 - 29 czerwca** (środa) – Uroczystość świętych Piotra i Pawła
 - 8 grudnia** (czwartek) – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP
 - 26 grudnia** (poniedziałek) – Święto świętego Szczepana, pierwszego męczennika
- Adwent** rozpocznie się 27 listopada.

UCZYŃ NAS NARZĘDZIAMI TWOJEGO POKOJU



Można śmiało powiedzieć, że na tyle zrozumieliśmy naukę Jezusa, na tyle ją pragniemy wprowadzać w życie, na ile przyjmujemy z wiarą takie słowa z Ewangelii: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze zczyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają” (Łk 6, 27-28).

KS. PROBOSZCZ MAREK URBAN — 20.02.2022

Czego pragnie od nas Bóg?

Przecież nie jesteśmy naturalnie zdolni do reagowania w taki sposób. Zamykamy się w sobie, czy na naszych bliskich, kiedy stykamy się z krzywdą, niesprawiedliwością, z różnymi formami, które nas dotykają. Jak w takiej sytuacji odpowiedzieć miłością? Czego zatem tak naprawdę pragnie od nas Bóg? Dlaczego Jezus kieruje do nas takie słowa? Czy poprzeczka wymagań, które nam stawia, musi być zawieszona tak wysoko?

Zderzenie z własną słabością

Może trzeba nam się najpierw przebić przez pierwszą naszą reakcję i głębiej zobaczyć największe pragnienie, które mamy wpisane w serce – pragnienie wolności. Naszą wolność może najbardziej ograniczyć wewnętrzne zgodzenie się na czyny, które najgłębiej mogą zadeptać tę postawę pragnienia. Owszem, pewne sytuacje będą nas prowokowały, byśmy zareagowali złem na zło. Będą one wprost wskazywały, że taka jest konieczność. Trzeba nam przypominać, że w jedności z Bogiem możemy się temu oprzeć. Nie dziwny się, że bardzo trudno nam w to uwierzyć, bo sami stykamy się ze swoją słabością. Widzimy słabość drugiego człowieka, jesteśmy nawet nieraz przerażeni jego złem, postępowaniem, zachowaniem, ale jednocześnie nie doceniamy owoców głębokiego życia z Bogiem i nie wierzymy, że jesteśmy zdolni odpowiednio zareagować, postąpić.

Świadkowie Ewangelii

Czasem możemy nasze relacje z Bogiem zatrzymać tylko na poziomie takiego bezbolesnego podejmowania pewnego wysiłku. Trzeba by przypomnieć sobie, że znamy wielu takich świadków Ewangelii – wśród osób publicznych, widocznych też w życiu Kościoła, ale też ukrytych w naszych rodzinach, wśród bliskich – którzy bardzo poważnie żyli według wskazówek Jezusa i nawet żadne okoliczności czy sytuacje nie spowodowały, że zrezygnowały z takiego sposobu życia i wypełniania słów Jezusa.

Znana nam jest mocno postać bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W jego zapiskach znajdziemy m.in. zdanie, które napisał w Wigilię Bożego

Narodzenia 1953 roku w czasie jego oddzielenia od narodu i Kościoła: „Nie zmuszą mnie niczym do tego, bym ich nienawidził”. Bardzo poważnie brał słowa Jezusa, bo trwał w zjednoczeniu z Nim i różne działania służb bezpieczeństwa systemu, w którym przyszło mu żyć, a które dotykały go w różnych wymiarach nie tylko jego posługi i życia, nie dały rady go pokonać, zmusić do tego, by nienawidził tych, którzy tyle zła czynili wobec niego, wobec ludzi wiary i Kościoła.

Wiary nie oddamy

Niektórzy pewnie pamiętają pewnego gościa, który odwiedził naszą parafię w 2015 roku. Był to młody ks. Denkha Joola z irackiej diecezji: Erbil, Chaldejskiego Kościoła Katolickiego. Pochodził z Mosulu, czyli biblijnej Niniwy, gdzie rodziły się pierwsze wspólnoty chrześcijańskie – już od pierwszego wieku. Ale tamtejsi chrześcijanie przeżywali wielokrotnie okresy prześladowań. Tylko w XX wieku było 7 fal pogromów. Na przykład w 1915 roku zginęło około 600 tys. chrześcijan. Kolejna fala przewała się od początku XXI wieku. Ks. Joola mówił: „Oni zniszczyli wszystko, m.in. kościół, w którym byłem ochrzczony i przyjąłem I Komunię Świętą, mój dom rodzinny. [...] Zapytałem siebie, dlaczego są księża gotowi oddać życie dla Jezusa i dlaczego ja nie jestem na to gotowy. Zdecydowałem się wstąpić do seminarium i zostać księdzem”. Ks. Denkha podkreślił: „Kiedy na nasze tereny przybyli w VII wieku muzułmanie, przyjęliśmy ich jako gości. Było nas wtedy 90%. Teraz jest nas mniej niż 200 tysięcy. Ale dalej będziemy solą Bliskiego Wschodu. Byliśmy, mimo trudności, dwa tysiące lat i dalej będziemy przez następne dwa tysiąclecia, choćby nas zostało tylko dziesięciu. Możemy stracić wszystko – domy, kościoły – ale nie martwicie się, naszej wiary nigdy nie oddamy”. To mocne świadectwo, zwłaszcza że pochodzące ze środowiska dotkniętego prześladowaniami.

Problem jest w nas

Mamy świadomość, jak wielkim dramatem jest zło. Jest to też wielka tajemnica nieprawości, z jaką człowiek potrafi wystąpić wobec drugiego człowieka, krzywdząc go dotkliwie, a nawet odbiera-

jąc mu życie. Ale może trzeba spojrzeć nieco z boku i zauważyć, że tak naprawdę problemem nie jest tylko sam grzech, zdolność człowieka do grzechu, ale to, że czasem dotyka nas zepsucie. Pojawia się ono wtedy, gdy grzech przestaje nas boleć, kiedy przestajemy odczuwać bojaźń Bożą i próbujemy nazywać grzech innymi słowami, zaczynamy się usprawiedliwiać i zagłuszamy swoje sumienie. Wydaje się, że coraz szersza fala takiej postawy dotyka współczesnego człowieka i poniekąd dotyka też nas. Poddajemy się zepsuciu.

Potrzeba pokory

Faktem jest, że nosimy w sobie „ziemskiego człowieka”, stąd nasze upadki. Ale nie możemy zapomnieć, że od momentu Chrztu Świętego nosimy w sobie też nowego, niebiańskiego człowieka – Jezusa Chrystusa. To właśnie po to gromadzimy się na Eucharystii, zwłaszcza niedzielnej. Gromadzimy się, aby otrząsnąć się ze złych przyzwyczajeń, aby odsonić przed sobą po raz kolejny prawdę, że możemy żyć inaczej, że gromadzimy się też, by nie „zaklinać” swojego losu, że tak już musi być, bo taki jest świat, bo taki jest dzisiejszy człowiek. Przychodzimy, by pozwolić Bogu, aby osobiście podpowiedział nam, jak mamy zachować się w konkretnych sytuacjach, jakie zdarzają się w naszej historii życia. Wobec tego wszystkiego potrzeba nam trochę pokory, by zgodzić się, że Bóg chce nam swoim Słowem nie tylko dać podpowiedź, ale pragnie dać nam Siebie samego, kiedy przyjmujemy Go w Komunii Świętej.

Wołanie o pokój

Św. Franciszka z Asyżu nieprzypadkowo nazywamy człowiekiem pokoju. Wśród wielu modlitw zostawił nam taką, która jest wołaniem o pokój. Dzisiaj nabiera ona wyjątkowego znaczenia, kiedy świat woła o pokój na Wschodzie, na Ukrainie. [...] Niech staną się naszym osobistym wołaniem do Jezusa: „O Panie, uczyni z nas narzędzia Twojego pokoju, abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść; wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda; jedność tam, gdzie panuje zwątpienie; nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz; światło tam, gdzie panuje mrok; radość tam, gdzie panuje smutek.

Spraw, abyśmy mogli nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać; nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć; nie tyle szukać miłości, co kochać; albowiem dając, otrzymujemy; wybacząc, zyskujemy przebaczenie, a umiaramy, rodzimy się do wiecznego życia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen”.

PORUSZAJĄCE MISTERIUM

Na Misterium Męki Pańskiej w Krakowie jechałam za namową męża, który był na spektaklu poprzedniego roku i wywarł on na nim duże wrażenie. Wiedziałam też, że reżyser Marcin Kobierski co roku, na podstawie nowego scenariusza opowiada i wprowadza widza w niezwykle moment ostatnich godzin z życia Chrystusa.

LIANA URBANIAK

W obecnym przedstawieniu reżyser ukazał nam dwa równoległe światy: współczesny i Chrystusowy. Zaczął od trudnego pytania, które w tzw. sondzie ulicznej zadawano przypadkowym przechodniom: „Czy Pan, Pani się spowiada?!”. Temat trudny i tyleż było różnych odpowiedzi, co pytanych osób.

Jako widz mogłam niejednokrotnie przyjrzeć się sobie w odgrywanych postaciach, które w realnym świecie zmagają się z problemem spowiedzi. Mając już niemałe doświadczenie życiowe, doskonale pamiętam każdy etap dojrzewania do dobrej spowiedzi, a ciągle widzę jej niedostatki. Tak też i jako widz mogłam obejrzyć jak w soczewce moje ludzkie zmagania z tą delikatną materią, czy spowiedź jest konieczna, czy ja naprawdę zrobiłam coś złego, czy mam aż tyle czasu poświęcić dla niej, czy warto się do niej przygotować. Aktorzy nie szczędzili niczego,

punktując nasze zaniedbania, lekceważenie, słabości.

Na szczęście po drugiej stronie konfesjonału jest On – Jezus Chrystus, który za nas umarł na krzyżu. Jego nieskończona miłość, która w taki delikatny i subtelny sposób została pokazana, a następnie ukrzyżowana, pozwala nam dziś podnieść się z kolan, z błota i bagna, w które z uporem maniaka wpadamy raz po raz. Przenikanie tych dwóch światów było takie symboliczne i takie prawdziwe. Z ogromnym wzruszeniem do ostatnich chwil oglądałam ten poruszający spektakl. Polecam wszystkim.

Pielgrzymkę zaczęliśmy dobrze – Mszą Świętą, by następnie wyruszyć do Krakowa, po drodze odmawiając Godzinki, Różaniec, mając też sporo czasu dla siebie (co dla osoby siedzącej od trzech lat z dziećmi w domu ma niebagatelne znaczenie :). Zbliżając się do Krakowa słuchaliśmy To-

masza i Ewy, którzy w barwny sposób opowiadali o mijanych miejscach i postaciach związanych z Krakowem. Przed spektaklem mieliśmy jeszcze czas na zwiedzenie dwóch pięknych kościołów: barokowego pod wezwaniem św. Mikołaja, w którym złożone są relikwie błogosławionej Hanny Chrzanowskiej (jej niezwykłą sylwetkę przedstawiono nam bliżej w auto-karze) oraz bazyliki mniejszej pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie mieliśmy przyjemność posłuchać jej kustosza, który mówił o historii precyzyjnych mozaik i malowideł ozdabiających wnętrze kościoła.

Wracając do domu ks. Daniel wygłosił piękną i zapadającą w serce konferencję na temat spowiedzi św. Na bazie obejrzanego misterium jednocześnie tłumaczył i dawał konkretne wskazówki, które pozwolą nam znaleźć drogę powrotu do Boga w sakramencie pojednania. Ksiądz zachęcał do zadawania pytań, na które chętnie, cierpliwie i wyczerpująco odpowiadał.

To był dla mnie pięknie przeżyty czas, za który bardzo wszystkim obecnym na tej pielgrzymce dziękuję – otrzymałam siłę, spokój i wspomnienia.



Fot. Tomasz Kamiński

PODZIĘKOWANIE ZA PIELGRZYMKĘ

W sobotę 12 marca wyjechaliśmy po raz siódmy do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Salezjanów wraz z zespołem „Ziemia Boga”. Reżyserem spektaklu już po raz dziesiąty był Marcin Kobierski, aktor z Teatru Bagatela.

Cieszymy się, że dzięki tradycji wyjazdów do Krakowa na początku Wielkiego Postu, utworzyła się pewna grupa stałych pielgrzymów, którzy pragną w ten sposób przygotować się do przeżywania Wielkiego Tygodnia i Triduum Paschalnego.

Pragniemy podziękować ks. Danielowi Mazurkowi za opiekę duchową nad nami. Wszystkim uczestnikom wyjazdu za bardzo miłą atmosferę i dyscyplinę, a Panom Kierowcom Grzegorzowi i Czesławowi za spokojną i bezpieczną jazdę.

Nieodłącznie w Krakowie spotykamy się z moją Przyjaciółką Marylką. Przed Bazyliką Najświętszego Serca Jezusowego Marylka opowiedziała nam w skrócie o swojej działal-



ności w *Solidarności*, za którą była kilkakrotnie internowana. W tym miejscu każdego 13. dnia miesiąca, pomimo represji ze strony służb bezpieczeństwa, odbywały się wiece patriotyczne po wcześniejszej Mszy św. o 15.30. Jest tu umieszczona pamiątkowa tablica.

Dziękujemy Marylce, że zawsze jest sercem blisko nas i naszej parafii.

Lilianie Urbaniak dziękujemy za popielgrzymkowe świadectwo, które jest jednocześnie debiutem w gazetce parafialnej. Gratulujemy!

Bogu niech będą dzięki za wszystko!
Ewa Kamińska

PIĘKNE ŚWIADECTWO ŻYCIA

Kazimierz Ryszard Olszowy znany był z wielkiego serca i gorliwej działalności społecznej. Zmarł 10 marca 2022 r. w wieku 81 lat. Na jego pogrzeb 15 marca na cmentarzu przy ulicy Lipowej oprócz rodziny, przybyło dużo przyjaciół i znajomych. Nie zabrakło młodzieży, której oddał większą część życia.

W czasie Mszy św., którą odprawił ks. Radosław Matraszek, obecne były dwa poczty sztandarowe. Jeden z SOSW nr 1 im. Marii Grzegorzewskiej, w której Zmarły był dyrektorem. Drugi poczet - Chorągwi Lubelskiej ZHP, w której był komendantem.

Przy trumnie śp. Kazimierza wygłoszone zostały pożegnalne przemówienia przez kilka osób. Młodsza córka Joanna wspominała tatę jako wyjątkowego człowieka, dla którego na pierwszym miejscu była ukochana żona Basia, dopiero za nią dwie córki – przemawiająca Joanna i starsza od niej Małgorzata. Po śmierci Basi w maju 2019 roku Ryszardowi ciężko było się odnaleźć, mimo troskliwej opieki córek i miłości wnucząt: Pawła, Piotra i Marii.

W bardzo ciepłych i pełnych wdzięczności słowach wspominali Zmarłego: hm. Jadwiga Kowalska, a także mama naszego ministranta Krzysztofa i Michał Stanowski założyciel Fundacji Nieprzetartego Szlaku, która zrzesza artystów i osoby z niepełnosprawnością.



Fot. Arch. Rodzinne

Życie Ryszarda, gdyż raczej pod tym imieniem Zmarły został zapamiętany, było bardzo bogate i pracowite. Był wieloletnim pedagogiem, nauczycielem i wychowawcą, kierownikiem Internatu Pogotowia Opiekuńczego, Szkół Podstawowych nr 26

i 27 oraz Szkoły Społecznej, kierownikiem Miejskiego Domu Kultury w Lublinie, dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury w Lublinie, dyrektorem biura ZW TPD, Domu Dziecka i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lublinie, członkiem Zarządu Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej MOTOR w Lublinie. Do śmierci działał w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Jednocześnie ofiarne pracował w ZHP, będąc wieloletnim Komendantem Chorągwi, a potem Hufca ZHP.

Dla naszej parafii Ryszard prowadził kilkudniowe pielgrzymki m.in. na Polesie i na Roztocze oraz do Lwowa. Dał się wówczas poznać jako świetny organizator, pięknie śpiewający pieśni i piosenki, pełen humoru i energii.

W naszej pamięci Rysio, bo tak do niego się zwracaliśmy, pozostanie jako niezwykle serdeczny przyjaciel, oddany nie tylko rodzinie, ale szerokiej społeczności, zatroskany zwłaszcza o dzieci i młodzież, szczególnie z niepełnosprawnością.

Bogu dziękujemy za piękne świadectwo życia Barbary i Ryszarda! Ufamy, że są razem w Domu Ojca.

KORONKA KU CZCI DUCHA ŚWIĘTEGO



Znak Krzyża

Z Ducha Świętego w Maryi Pannie począł się Jezus. (Łk 1, 35)
Duch Święty spoczął na Jezusie Chrystusie w czasie Chrztu w Jordanie. (Mt 3, 16)
Przez Ducha Świętego Jezus wyprowadzony na pustynię. (Łk 4, 1)
Duch Święty w Kościele. (Dz 2, 2-4)
Duch Święty w duszy sprawiedliwego. (1 Kor 3, 16), (1 Tes 5,19), (Ef 4,30)

Po każdej tajemnicy:

7 razy: Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca Twych wiernych – I ogień Twojej miłości w nich zapal.
1 raz: Ześlij Ducha Twego, a powstanie życie – I odnowisz oblicze ziemi.

W niedzielę 27 marca siostry Agnieszka i Zofia ze Zgromadzenia Kanoniczek Ducha Świętego nauczyły nas Koronki do Ducha Świętego. Gorąco zachęcały do tej modlitwy, zwłaszcza w trudnych sytuacjach życiowych.

Módlmy się: Boże, któryś pouczył serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe i pociechą Jego zawsze się radować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Chwała Ojcu... (3 razy), Wierzę w Boga Ojca... Matko Kościoła, módl się za nami!

PROŚBY O WSPARCIE Z 1% PODATKU ZA 2021 ROK



Zwracam się z prośbą o przekazanie 1 % podatku na moje subkonto w Fundacji „Dobro powraca”. Dzięki fundacji będę mógł zgromadzić środki na leki i rehabilitację, sprzęt ułatwiający życie, określone cele związane z leczeniem Stwardnienia Rozsianego

KRS 0000338878

Cel szczegółowy: **Sławomir Krzysiak**

Sławomir Krzysiak przez wiele lat dokumentował fotograficznie różne wydarzenia parafialne. Jego zdjęcia były zamieszczane na stronie internetowej parafii, w *Głosie św. Antoniego*, kalendarzach parafialnych. Sławek razem z nami współtworzył filmik o ks. Stanisławie Rogu dokonując montażu zdjęć i podkładu muzycznego oraz słownego. Ze względu na posuwającą się chorobę SM musiał się wycofać z działalności społecznej na rzecz parafii.



Szymon Banaszek

od urodzenia cierpi na zespół wad wrodzonych. Wymaga całodobowej opieki. Obecnie ma 20 lat.

Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1 % podatku dla naszego syna na konto fundacji „Zdążyć z pomocą”.

KRS 0000037904

Cel szczegółowy: **13071 Szymon Banaszek**

Za każdą okazaną pomoc będziemy bardzo wdzięczni.

Rodzice Szymona

Uprzejmie prosimy o przekazanie 1 % podatku na rzecz naszego syna Jakuba. Dziecko jest po ciężkiej operacji i dalej leczy się onkologicznie.

KRS: 0000086210

Cel szczegółowy: **Jakub Misztal**

Syn należy do naszej parafii. Przez pewien czas służył jako ministrant. chodzi do szkoły i pragnie cieszyć się jak każdy życiem. Za udzielone wsparcie z góry serdecznie dziękujemy.

Rodzice Jakuba

CARITAS ARCHIDIECEZJI LUBELSKIEJ

KRS 0000204819

HOSPICJUM DOBREGO

SAMARYTANINA

KRS 0000026380

LUBELSKIE HOSPICJUM
DLA DZIECI IM. MAŁEGO KSIĘCIA

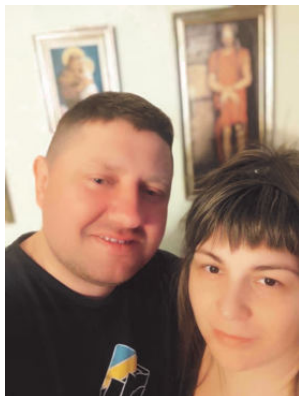
KRS 0000004522

LUBARTOWSKIE STOWARZYSZENIE
HOSPICJUM ŚW. ANNY

KRS 000229422

PIERWSZE SPOTKANIE MAŁŻEŃSKIE

W niedzielę 13 marca w Dolnym Kościele o godz. 15.30 zebrali się małżonkowie ze stażem małżeńskim do 10 lat na Mszy Świętej, na której odnowili przyrzeczenia małżeńskie. Po Eucharystii odbyła się konferencja z warsztatem o komunikacji, zajęcie dla dzieci i poczęstunek. Była to inauguracja otwartych spotkań duszpasterskich dla małżonków na różnym etapie życia małżeńskiego.



Arch. Rodzinne
Autorka z mężem Tomaszem

Uczestnictwo w Eucharystii z odnowieniem przysięgi małżeńskiej było dla mnie nie tylko głębokim doświadczeniem Bożej obecności w naszym życiu, ale także pięknym prezentem, który otrzymaliśmy w potrzebnym dla nas czasie.

Udział w tym wyjątkowym wydarzeniu zaowocował we mnie pogłębieniem świadomości o mocy sakramentu małżeństwa, który jest darem od Boga. Darem, który Bóg nieustannie błogosławi, uzdrawia i ożywia. Podarował nas sobie nawzajem i umacnia nasz związek.

Podczas tej Mszy świętej czułam, że Bóg obdarza nas potrzebnymi łaskami i uzdalnia do tego do czego nas powołał. Odpowiadając (twierdząco) za naszym Proboszczem księdzem Markiem na słowa przysięgi małżeńskiej, patrzyliśmy sobie w oczy z taką miłością i nadzieją. Myślę że doświadczyliśmy namiastki tej miłości, z jaką patrzy na nas tylko sam Bóg, odkrywając w sobie na nowo jej tajemnicę.

Tajemnicę miłości wzajemnej, łaskawej, wiernej i uzdrawiającej. Nadaje ona sensu i smak nie tylko małżeństwu, ale całemu życiu. Było to bardzo umacniające doświadczenie.

Ubogającym dodatkiem Mszy Świętej, doznanych tam przeżyć i łask, był dla mnie czas konferencji na temat komunikacji. Poruszone zostały tam ważne kwestie wyrażania siebie, słuchania, z mocnym akcentem na pogłębianie w sobie empatii, ale też ciągle otwieranie się na potrzeby współmałżonka. Wygłoszone treści odświeżyły we mnie poczucie, jak ważne są drobiazgi, wydawałoby się małe i niezauważalne, niekiedy jak krople w głębinie oceanu.

Wdzięczni za możliwość uczestniczenia w tej Mszy Świętej, która odbywała się w naszej Parafii, z całego serca zachęcamy do udziału wszystkie małżeństwa i rodziny. Zachęcamy, bo pięknym doświadczeniem był fakt, że można było brać udział w spotkaniu razem z dziećmi, które podczas konferencji miały zapewnioną opiekę.

Na koniec pyszną kwintesencją było spotkanie i czas na rozmowy przy ciastku i kawie z innymi rodzinami z naszej Parafii, podczas którego przeżyłam poczucie jedności, jaką tworzymy i w której wznosimy w naszej parafialnej rodzinie.

Agata Maciak



Arch. Parafii



Jedną z najbardziej zasłużonych dla dzieł Kościoła świeckich kobiet, jest założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Żywego Różańca – Paulina Jaricot. Jej beatyfikacja odbędzie się 22 maja 2022 r. w Lyonie. Mszy Świętej o godz. 15.00 będzie przewodniczył kardynał Luis Antonio Tagle – prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów.

BEATA FILIPOWICZ

Wyjątkowość Pauliny Jaricot przejawia się nie tylko w tym, że powołała do życia dwa prężnie działające do dzisiaj dzieła, ale że potrafiła rozwinąć je w czasie, kiedy osoby świeckie, a tym bardziej kobiety, nie odgrywały większej roli w posłudze dla Kościoła. Obydwa ruchy przetrwały do dzisiaj, rozwijając się i skupiając w swoich szeregach coraz więcej wiernych.

Paulina Jaricot urodziła się 22 lipca 1799 r. we Francji i już jako 17-latką odkryła w sobie powołanie do służby Bogu. Śmierć matki skłoniła ją do przemyśleń nad sensem życia. Złożyła prywatne śluby czystości i poświęciła się opiece nad biednymi. Zachęcała robotnice do tworzenia kół i przekazywania drobnych sum na misje. Z czasem powstawało ich coraz więcej, tworząc fundusz przeznaczony na rozkrzewianie wiary.

Dzieło Rozkrzewiania Wiary sto lat po jego utworzeniu zostało podniesione do rangi papieskiego i funkcjonuje do dziś w 144 krajach. Jego zadaniem jest propagowanie misji, niesienie pomocy duchowej i materialnej oraz pozyskiwanie osób, które gotowe są posługiwać w tym dziele. Środki zebrane w czasie Światowego



Dnia Misyjnego, obchodzonego w przedostatnią niedzielę października, przeznaczane są na budowę kaplic, kościołów, szkół w rejonach objętych opieką misyjną.

Paulina propagowała modlitwę różańcową. Dzięki niej powstał Żywy Różaniec, zrzeszający obecnie setki milionów wiernych na całym świecie. W każdym kółku 20 osób, tworząc Różę Różańcową, codziennie odmawia w papieskich intencjach Apostolstwa Modlitwy przynajmniej jeden

dziesiątek różańca. W Polsce Stowarzyszenie Żywy Różaniec zrzesza w swoich szeregach ponad 2,5 mln wiernych i działa niemal we wszystkich parafiach, włączając w swoją posługę modlitwę m.in. za misje, ale także przekazując każdego roku ok. 300 tys. zł ofiar materialnych na ten cel.

Paulina Jaricot z całego serca pragnęła poprawy bytu rodzin robotniczych. Niesiona chęcią pomocy za-inwestowała cały swój majątek w budowę ośrodka przemysłowego dla biednych. Na skutek oszustwa ludzi, musiała spłacać długi do końca życia. Chora, biedna i samotna zmarła 9 stycznia 1862 r. ze słowami: „Boże mój, wybacz im i obdarz błogosławieństwem, na miarę cierpień, jakie mi zadali...”.

Proces beatyfikacyjny rozpoczął papież Pius XI w 1910 r. W 2012 r., w czasie gdy Papieskie Dzieła Misyjne i Żywy Różaniec obchodziły 150. rocznicę śmierci Pauliny Jaricot, odnotowano za jej wstawiennictwem cud uzdrowienia 3,5 letniej dziewczynki, u której po zadławieniu się, stwierdzono śmierć mózgową.

Ks. dr Maciej Będziński, Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce, powiedział: „Paulina uczy nas miłości do Kościoła, Eucharystii i do Słowa Bożego oraz pokornej misji na rzecz ad gentes”.

Cieszymy się, że mamy tak wspólną opiekunkę Żywego Różańca. Z niej bierzemy przykład prawidłowego postrzegania potrzeb Kościoła, relacji i spojrzenia na wiarę.

PODZIĘKOWANIE

ZA TRUD MODLITWY

Już po raz piąty mogliśmy podjąć modlitwę w intencji przyjęcia i poszanowania każdego ludzkiego życia. Był to Nieustający Różaniec w dniach 19-25 marca. W tym okresie modliliśmy się też codziennie na Mszy św. wieczornej o ochronę życia modlitwami przygotowanymi przez Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia.

Ufamy, że modlitwa jest potężną bronią. Bardzo serdecznie dziękujemy za liczny udział w Nieustającym Różańcu, zwłaszcza w godzinach nocnych. Niektórzy modlili się codziennie lub co noc. Cieszymy się, że w Nieustającym Różańcu brali udział i kapłani, i siostry.

Niech dobry Bóg wszystkim hojnie wynagrodzi. Bóg zapłać!

POMOC DLA UKRAINY



W Środę Popielcową 2 marca gościliśmy ks. Pawła Wierchonia. Ks. Paweł pochodzi z naszej archidiecezji. Wyświęcony został 26 maja 2007 r. W 2012 r. wyjechał parafii w Tawrijsku na Ukrainie w diecezji odeskosymferopolskiej. Potem skierowano go do parafii w mieście Mikołajów, gdzie jest proboszczem po dzień dzisiejszy. W parafii zajął się także remontem kościoła. Był też przez dwa lata był również administratorem parafii we wsi Prawdino. Wspólnoty wiernych, którym służy, dzięki pomocy i przy wsparciu katolików z Polski, mogą się rozwijać, a przede wszystkim modlić i przyjmować sakramenty po wielu latach ateizacji i prześladowań za wiarę. Tuż przed agresją Rosji na Ukrainę przyjechał do Polski. Nie mogąc na razie wrócić, zajął się zbieraniem środków na pomoc m.in. dla swojej parafii. – Mikołajów teraz znajduje się pod ostrzałem. Ludzie żyją w strachu. Oczywiście modlą się i mają nadzieję, że Ukraina obroni swoją wolność – powiedział ks. Paweł. - Ale szczególnie potrzeba dziś wielkiej modlitwy za ten naród, za tych ludzi, za to, by wojna się skończyła. Ukraina walczy dziś o wolność nie tylko swoją, ale myślę, że i naszą, całej Europy i całego świata.

NADZWYCZAJNI SZAFARZE KOMUNII ŚWIĘTEJ

Wśród 44 nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, jakich ordynował w sobotę 23 marca 2002 roku w Archikatedrze Lubelskiej Metropolita Lubelski Józef Zyciński było dziewięciu, którzy jako pierwsi podjęli tę posługę w naszej parafii. „Ks. Arcybiskup dziękował szafarzom, że od powiedzieli na potrzeby Kościoła i podjęli się tej zaszczytnej, lecz wymagającej roli. Przeszczegał, by szafarze nadzwyczajni nie uważali się za specjalistów od Komunii Świętej, ale [...] za pokorne sługi i własnym życiem dawali świadectwo kultury chrześcijańskiej będącej przejawem dojrzałości” - napisał wtedy Stanisław Słomka, jeden z szafarzy w Głosie św. Antoniego.

„Wykładowcami byli: ks. dr Czesław Krakowiak - kierownik kursu, ks. prof. dr hab. Tadeusz Styczeń, ks. dr Józef Szczypa, ks. Bogusław Migut, ks. dr Piotr Patryk, ks. Wojciech Szlachetka – napisał szafarz Corelli Świeca w tym samym numerze Głosu św. Antoniego. – Dziękujemy Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Zycińskiemu za powołanie nas do zaszczytnej funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej. Wdzięczni jesteśmy ks. proboszczowi Stanisławowi Rogowi i księżom współpracującym za zaufanie i skierowanie nas na kurs przygotowujący do pełnienia tej funkcji. Będziemy się starali, by dalsza systematyczna formacja pozwoliła nam lepiej zrozumieć znaczenie naszej posługi i przypominała o nowym powołaniu wobec Stwórcy i ludzi”.

EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

Posługa nadzwyczajnego szafarza Komunii św. należy do ważnych posług liturgicznych we współczesnym Kościele. Na jej wprowadzenie wyraził zgodę Ojciec Święty Paweł VI, podkreślając rolę i zaangażowanie wiernych świeckich w misję Kościoła. Posługa nadzwyczajnego szafarza Komunii św. została wprowadzona na mocy instrukcji watykańskiej Immensae Caritatis w 1973 r.

W Polsce Episkopat wprowadził posługę nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej w roku 1990, określając przepisy prawne, a w roku 1991 wydał instrukcję w sprawie formacji i sposobów jej wykonywania. Posługa ta zaczęła najpierw funkcjonować w

diecezji katowickiej i opolskiej. W archidiecezji lubelskiej – decyzją abp. Bolesława Pylaka – szafarze nadzwyczajni pojawili się w roku 1993.

Szafarz posługuje przez jeden rok. Warunkiem przedłużenia posługi na rok następny jest udział w specjalnych trzydniowych rekolekcjach. Posługa szafarza jest bezinteresowna, a pozwolenie ogranicza się w zasadzie do diecezji macierzystej. Główną rolą szafarza jest zanoszenie Komunii Świętej chorym i niepełnosprawnym, którzy nie są w stanie dotrzeć do kościoła w niedzielę, kiedy księża zajęci są posługą w kościele.

Szafarze nadzwyczajni mogą też udzielać Komunii Świętej w czasie Eucharystii, kiedy proboszcz czy

główny celebrans uzna, że istnieje taka potrzeba np. jest bardzo wiele osób, które chcą przyjąć Pana Jezusa, a szafarzy zwyczajnych (biskup, prezbiter i diakon) jest niewielu, przez co liturgia eucharystyczna nadmiernie by się przedłużyła, albo gdy stan zdrowia czy podeszły wiek kapłana nie pozwala mu na udzielanie Komunii Świętej. Nadzwyczajny szafarz może również pomagać kapłanowi podczas Komunii Świętej pod obiema postaciami, gdy jest ona udzielana w przypadkach przewidzianych przez prawo.

Nie dziwnym się więc, że często zdarza się, iż żaden szafarz nie udziela Komunii Świętej podczas Eucharystii, choć może być ich nawet kilku w prezbiterium.

DWADZIEŚCIA LAT POSŁUGI

W środę 23 marca 2022 r. o godz. 18.00 w naszym kościele została odprawiona Msza św. w intencji dziękczynnej z okazji 20-lecia posługi Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej. Eucharystii sprawowanej przez kilku kapłanów przewodniczył ks. Proboszcz Marek Urban, ich opiekun. Służbę liturgiczną przy ołtarzu pełniło kilku ministrantów, lektorów oraz 11 szafarzy.

Ks. Proboszcz nawiązując do Księgi Powtórzonego Prawa (Pwt 4, 1. 5-9) w swojej homilii podkreślił posłuszeństwo i wierność prawom Bożym. Poniżej prezentujemy tekst homilii.

Oczekiwanie na Mesjasza wiązało się z pewnymi pragnieniami, które kryły się gdzieś głęboko w umysłach i sercach niejednego przedstawiciela narodu wybranego. Pewnie były i takie, które w Mesjaszu widziały jakiegoś rewolucjonistę, który spojrzy na wszystko inaczej i rozwiąże problemy, które były doświadczeniem Izraelitów. Tymczasem Jezus zaskoczył wszystkich. Nie przekreślił zasad, ale pokazał ich najgłębsze znaczenie. Nie dał rozwiązań, które miałyby od razu sprawić, że nie będzie bólu, cierpienia, zmagania, ale dał źródło siły, dzięki któremu można to wszystko unieść i spojrzeć na to nowymi oczyma.

Idąc drogą wielkopostną, jako Jego uczniowie, członkowie Kościoła, zmierzamy się z pytaniem, czy odkryliśmy, Kim jest naprawdę Jezus i czy próbujemy wejść na drogę, jaką nam wskazał. Na ile rozumiemy też przesłanie, do której nas zaprasza, a która stanowi największy obszar wolności człowieka [...], choć wymaga to pewnego wysiłku.

Przypominamy sobie bardzo mocno słowa ze Starego Testamentu, które mówią o tym, jak cenne jest Słowo, które zostawił Bóg i jak wartościowe jest kierowanie się tym Słowem: „Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejęt-



Fot. Ewa Kamińska

nością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny» (Pwt 4, 6). Wartość tych słów nie została przekreślona. Odnoszą się one również do nas, do ludu Nowego Przymierza, do Kościoła. Tylko, czy mamy świadomość wartości tej mądrości, którą Bóg nam powiedział, a które wpisał gdzieś głęboko w pragnienia naszych serc?

Dzisiaj pewnie łatwiej nam się usprawiedliwiać, z czegoś rezygnować, tłumaczyć po swojemu. Ta pokusa dotyka człowieka ze wszystkich wieków, także nas. Ten moment drogi wielkopostnej jest pewnym wołaniem Boga, na ile będziemy się kierowali mądrością, a może będziemy dokonywali wyborów, które nie będą miały źródła w czymś, co może dać nam siłę. To pewnie moment spojrzenia na własną ścieżkę życia, na swojego wybory, decyzje. Na nich opieramy swoje usprawiedliwienia czy rezygnacje. Droga odkrywania mądrości prowadzi nas do czytania podpowiedzi, które Kościół nam zostawia.

Dzisiaj dziękujemy za to, że 20 lat temu posługę w naszej parafii rozpoczęli szafarze nadzwyczajni

Komunii Świętej. To okazja na spojrzenie na tę posługę. Zdaję sobie sprawę, że niektórzy mogą mieć wątpliwości albo pytania, czy nie wystarczą księża. Może jednak spójrzmy na to inaczej. [...] Kościół odczytuje, że Bóg nas przynagla, abyśmy jak najczęściej i jak najliczniej sięgali po Ciało Chrystusa. Jest wielu, którzy choćby z racji choroby, niepełnosprawności czy braku sił potrzebnych do dotarcia na niedzielną liturgię, proszą, by Ciało Pańskie ktoś do nich przyniósł. Trzeba z wdzięcznością zauważyć, że jest to kolejny znak, który daje nam Bóg. [...] To także odkrywanie, w jaki sposób Bóg przez szeroko rozumianą posługę Kościoła pragnie dotrzeć do serca człowieka. [...]

Przyjście Jezusa nie wiązało się z tym, że odebrał nam trudności, ale dał nam siłę i potwierdził mądrość, która była przekazywana przez wieki narodowi wybranemu. Miejmy odwagę, by po tę mądrość sięgać. Miejmy odwagę cieszyć się z tego, że [...] pragnie być bliżej nas.

Niech tak się dzieje, nie tylko ku naszemu umocnieniu, ale też ku wzmacnieniu nadziei dla ludzkości żyjącej we współczesnym świecie.

Pod koniec Mszy Świętej ks Proboszcz zwrócił się do nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej:

- Dziękuję Wam za każdy krok zaangażowania, zwłaszcza, kiedy niesiecie Pana Jezusa do chorych, do tych, którzy w niedzielę, w Dzień Pański, pragną jednoczyć się z Jezusem. Dziękuję zwłaszcza seniorom obecnym przy ołtarzu – Panu Corellemu Świecy i Panu Stanisławowi Zubale, a także tym, którzy już nie posługują. Życzę Wam wszystkim, abyście dalej byli gorliwi i otwarci na Boże prowadzenie, na znaki, przez które Bóg chce Was uświęcać. Zanoście Jezusa tam, gdzie jest taka potrzeba. Powierzam Bogu sprawy Wasze i Waszych rodzin, także chorych szafarzy oraz Leszka Młynarczykowskiego i Romana Michaluka, których już nie ma wśród nas.

Niech Wasza posługa ożywia naszą parafię. Obyśmy byli wdzięczni za to, że Bóg na różne sposoby puka do naszych serc. Obyśmy z miłością i otwartym, pokornym sercem karmili się jak najczęściej Ciałem Chrystusa.

ETK



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

3-6 KWIETNIA 2022

KS. DR SEBASTIAN DEC
SEKRETARZ METROPOLITY LUBELSKIEGO
ABP. STANISŁAWA BUDZIKA

3 KWIETNIA (NIEDZIELA)

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNĄ:

GODZ. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

17.15 – GORZKIE ŻAŁE Z KAZANIEM PASYJNYM REKOLEKCYJNISTY

19.00 – SPOTKANIE REKOLEKCYJNE DLA MŁODZIEŻY

4 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK) – DZIEŃ SPOWIEDZI

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNĄ:

GODZ. 8.00, 10.00, 16.30, 18.00, 19.30

5 KWIETNIA (WTOREK) – DZIEŃ SPOWIEDZI

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNĄ:

GODZ. 8.00, 10.00, 16.30, 18.00, 19.30

6 KWIETNIA (ŚRODA) – ZAKOŃCZENIE REKOLEKCJI

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNĄ:

GODZ. 8.00, 10.00, 16.30, 18.00, 19.30



Ks. Sebastian Dec w latach 2007-2010 był wikariuszem w naszej parafii, gdzie został skierowany zaraz po święceniach kapłańskich w 2007 roku. Po trzech latach posługiwania został wysłany na studia do Rzymu, gdzie uzyskał tytuł doktora teologii pastoralnej. Od 2017 jest Sekretarzem Metropolity Lubelskiego Stanisława Budzika.

Serdecznie witamy ks. Sebastiana!

INTENCJE MODLITEWNE NA KWIECIEŃ



Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby uczestniczenie w liturgii, zwłaszcza Eucharystii, było dla naszych parafian prawdziwym uwielbieniem Boga i czerpaniem siły do codziennego życia.

Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

28 marca—3 kwietnia

Dziękując Bożej Opatrzności za Papieża Franciszka, módlmy się za przyszłych kapłanów o wierność nauczaniu i jedność w pasterskiej posłudze z następcą św. Piotra.

3—9 kwietnia

O głębokie doświadczenie tajemnic męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, aby z Misterium Paschalnego wspólnota seminaryjna czerpała swoją duchową siłę.

10—16 kwietnia

O otwartość serca dla kandydatów do Seminarium, którzy uczestniczą w dorocznym dniu skupienia, aby z odwagą potrafili odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa „Pójdź za Mną”.

17—23 kwietnia

Za księdza Arcybiskupa, wychowawców i alumnów lubelskiego Seminarium, aby patron Polski św. Wojciech wypraszał im ducha męstwa w dawaniu świadectwa o prawdzie Ewangelii.

24—30 kwietnia

O potrzebne łaski światła Ducha Świętego dla diakonów przygotowujących się do końcowych egzaminów i do obrony prac magisterskich.



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy



Módlmy się, aby zaangażowanie pracowników służby zdrowia w opiekę nad osobami chorymi i starszymi, szczególnie w krajach najuboższych, było wspierane przez rządy i lokalne wspólnoty.

Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny



Aby liderzy ruchów poszukiwali nowych metod ewangelizacji i formacji.

NABOŻEŃSTWA WIELKOPOSTNE

Gorzkie Żale:

w środy o godz. 17.15 — Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, następnie Gorzkie Żale w niedziele - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym również o godz. 17.15

Droga Krzyżowa w piątki:

godz. 9.00 — dla dorosłych
godz. 16.00 - dla dzieci
godz. 17.00 - dla dorosłych. Dla młodzieży po Mszy św. wieczornej około 18.45.

8 kwietnia Droga Krzyżowa po osiedlu.

W tym dniu Droga Krzyżowa w kościele o godz. 9.00 i o 16.00.

ODESZLI DO PANA

Kazimierz Olszowy	1941
Alina Zdybel	1940
Tomasz Potępa	1969
Barbara Wysokińska	1954
Emilia Frankiewicz	1947
Kajetan Gałczyński	1945
Krystyna Maj	1952

Nasz dar modlitwy

Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo,
Chwała Ojcu,
Wieczne odpoczywanie

INFORMACJE PARAFIALNE

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Niedziele i święta: 7:00, 9:00, 10:30, (górny kościół – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12:00, 18:00 (dla młodzieży); Święta zniesione: 7:00, 9:00, 16:30, 18:00
- Dni powszednie: 7:00, 7:30, 18:00, dodatkowo 16:30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00
- Spowiedź podczas każdej Mszy św.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17:15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca — adoracja po Mszy św. wieczornej zakończona o godz. 21:00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria — w dni powszednie: 7:30 – 8:00 oraz 17:00 – 17:45; w soboty: 7:30 – 8:00.
- W niedzielę po każdej Mszy św. udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje Mszy św.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy św. wieczornej (poniedziałek — sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy Świętej.

WIELKI TYDZIEŃ—TRIDUUM PASCHALNE—WIELKANOC

WIELKI PONIEDZIAŁEK — WIELKA ŚRODA

11-13 KWIETNIA

GODZ. 6.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 18.00 — MSZA ŚW. Z NIESZPORAMI

WIELKI CZWARTEK — 14 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 10.00 — MSZA ŚW. KRZYŻMA W ARCHIKATEDRZE LUBELSKIEJ

TRIDUUM PASCHALNE

GODZ. 18.00 — LITURGIA WIECZERZY PAŃSKIEJ

PO MSZY ŚW. ADORACJA PANA JEZUSA W CIEMNICY DO GODZ. 24.00

WIELKI PIĄTEK — 15 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 15.00 — ROZPOCZĘCIE NOWENNY PRZED ŚWIĘTEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO, KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

GODZ. 17.00 — DROGA KRZYŻOWA W KOŚCIELE

GODZ. 18.00 — LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ
CAŁONOCNA ADORACJA PRZY GROBIE PAŃSKIM

WIELKA SOBOTA — 16 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

OD 8.00 DO 14.00 — ŚWIĘCENIE POKARMÓW CO PÓŁ GODZINY

POŚWIĘCENIE POKARMÓW TAKŻE PO KORONCE DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO O GODZ. 15.00

OD RANA PRZYJMOWANE SĄ OFIARY PIENIĘŻNE NA RZECZ POTRZEBUJĄCYCH

ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE

GODZ. 21.00 — LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ

NA UROCZYSTOŚĆ PRZYNOSIMY ŚWIECE

OD 23.30 — INDYWIDUALNA MODLITWA

17 KWIETNIA

GODZ. 5.15 — JUTRZNIA O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM

GODZ. 6.00 — MSZA ŚW. REZUREKCYJNA

POZOSTAŁE MSZE ŚW. JAK W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO — 15-23 KWIETNIA

WIELKI PIĄTEK — WIELKA SOBOTA O GODZ. 15.00

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO O GODZ. 17.30

NIESZPORY I NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

W OKTAWIE WIELKANOCY — PO MSZY ŚW. O GODZ. 18.00

BIERMOWANIE

W OKTAWIE WIELKANOCY, WE CZWARTEK 21 KWIETNIA

O GODZ. 18.00 — BIERZMOWANIE (BP ADAM BAB)





Pragniemy, aby nasza Kaplica Adoracji pw. Matki Bożej, Świętych i Błogosławionych Polskich stała się gwiazdą na płaszczu Maryi, aby w tym miejscu Jezus Eucharystyczny był adorowany i aby stąd płynęła modlitwa o pokój. Dzieło to polecamy opiece Maryi Niepokalanej. Niech Bóg błogosławi wszystkim, którzy zaangażują się w jego realizację.

Duszpasterze